

Święto plonów XX-lecia



Jak doskonalic pracę rad narodowych

Zebrania POP przy prezydiach PRN

Jedno z plenarnych posiedzeń Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu będzie poświęcone doskonaleniu pracy rad narodowych. W związku z tym odbywają się zebrania POP przy prezydiach rad powiatowych. Wczoraj zebrania takie przeprowadzono we Wrześni, Szamotułach, Słupcy i innych powiatach.

Września

W zebraniu POP przy Prezydium PRN we Wrześni uczestniczyli m. in. członek KC PZPR, I sekretarz KW w Poznaniu — Jan Szydłak oraz I sekretarz KP we Wrześni — Józef Cichowlas. Wprowadzenia do dyskusji dokonał sekretarz POP — W. Lamparski. Mówca poinformował zebranych o wielu pozytywnych i niektórych jeszcze negatywnych zjawiskach w pracy rady.

Większość zabierających głos w dyskusji przedstawiła głównie osiągnięcia swoich wydziałów, choć nie brak było też wypowiedzi postulujących istotne zmiany w ich pracy. Wśród nich na uwagę zasługują zwłaszcza wnioski Wydziału Skupu, z których pierwszy dotyczy zmiany terminu dokonywania wymiaru obowiązkowych dostaw z dwóch razy, do jednego w roku, przez co zaoszczędzi się czas rolnika i pracowników przemyślników. Drugi postulat zmierza w kierunku przekazania uprawnień udzielania ulg kłeszkowych GRN — tym oczywiście, które są do tego odpowiednio przygotowa-

jest również to, że aparat rad działa o wiele sprawniej niż przed laty.

I sekretarz KW podkreślił, iż kapitalne znaczenie ma rola powiatu, jako najistotniejszego szczebla kierowania i zarządzania gospodarką narodową.

Co w tak określonych warunkach stanowi centralne zadanie organizacji partyjnej w radzie narodowej?

Po pierwsze — pomoc członków partii dla kierownictwa rady, w organizowaniu pracy i jego działaniu;

Po drugie — mobilizacja społeczeństwa, oraz wszystkich pracowników do jak najsumienniejszego wykonywania uchwał;

po trzecie — socjalistyczne wychowanie człowieka (także sumiennego pracownika rady).

Jan Szydłak przytoczył na zakończenie szereg przykładów asekuranckiego stanowiska niektórych działaczy, skutkiem czego nasza gospodarka poniosła znaczne straty. Z te-

Mało jest takich dni w naszej stolicy jak święto plonów. Jest on zawsze gwarny, radosny i kolorowy od regionalnych strojów tysięcy delegatów z całej Polski. Tegoroczne Centralne Dożynki miały charakter szczególny, albowiem przypadły w rocznicę XX-lecia od ogłoszenia Dekretu o Reformie Rolnej. Bilans 20-lecia jest naprawdę imponujący: produkujemy obecnie — w porównaniu z okresem przedwojennym — 2,3 razy więcej mięsa, o 30 procent więcej zboża, prawie o połowę więcej mleka i 4 razy więcej buraków cukrowych. Fundamentem zaś tych osiągnięć była m. in. reforma rolna. Święto Dożynek obchodzili radośnie cała Polska, gdyż gospodarstwo rolne, jej postęp i rozwój są sprawami jak najbardziej obchodzącymi nas wszystkich. Na zdjęciu: przedstawiciele najwyższych władz otrzymują symboliczny bochen chleba z maki z tegorocznych zbiorów.

CAF — fot. Matuszewski

Cel: Zbliżenie i współpraca

V Kongres Miast Bliźniaczych zakończył obrady

W poniedziałek zakończył się w Warszawie V Kongres Światowej Federacji Miast Bliźniaczych. W czasie posiedzenia plenarnego, przedstawiciele poszczególnych komisji złożyli sprawozdania i końcowe wnioski.

Komisja współpracy międzykomunalnej zaproponowała organizowanie pomocy specjalistycznej miast, należących do federacji. Zgodnie z tym zaleceniem, przewiduje się, że w Warszawie powstanie pracownia urbanistyczna, której zadaniem będzie przygotowywanie projektów planów dla miast, nie posiadających własnych pracowników. W oświadczeniu końcowym, komisja kultury stwierdziła, iż miasta bliźniacze powinny popierać i ułatwiać wymianę nauczycieli, asystentów i studentów.

W czasie plenarnego posiedzenia, dokonano wyboru nowego przewodniczącego SFMB — którym został powtórnie minister spraw zagranicznych Senegal — mer miasta M. Backe — Doudou Thiam. Jednym z wiceprzewodniczących Rady Wykonawczej został wybrany ponownie przewodniczący Prezydium St. RN — Janusz Zarzycki.

Wśród wielu mówców, którzy zabierali głos, przemawiał bur-

Awaria w stoczni gdyńskiej

W Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni w czasie tzw. balastowania prototypowego trawlera-zamrażalni „Foka” — statek ten stracił stateczność, przechylił się i po kilkunastu minutach położył się na burtę. Zachodzi obawa, że w wypadku zginął jeden z pracowników stoczni — Tadeusz Smalec — którego dotychczas nie odnaleziono.

Szczegóły awarii bada specjalnie powołana w tym celu komisja. Jednocześnie ekipy Polskiego Ratownictwa Okrętowego przystąpiły do podnoszenia statku, co potrwa ok. 2 tygodni. (PAP)



Rok XX
Wyd. A

Poznań
wtorek, 8. IX. 1964

Cena 50 gr
Nr 213 (6401)

Na 6 dni Warszawa stolicą światowej astronautyki

700 naukowców z 26 krajów przy stole obrad

W Warszawskim Pałacu Kultury i Nauki rozpoczął wczoraj 6-dniowe obrady XXXV Międzynarodowy Kongres Astronautyczny. Bierze w nim udział ok. 700 naukowców z 26 krajów Europy, obu Ameryk, Azji oraz przedstawiciele szeregu międzynarodowych organizacji naukowych.

Powstańcy kongijscy utworzyli rząd

Powstańcy kongijscy w Stanleyville ogłosili przez radio utworzenie nowego rządu „Ludowej Republiki Kongijskiej”.

Na czele tego rządu stanął Christopher Gbenye, b. minister spraw wewnętrznych pierwszego rządu kongijskiego Patrice'a Lumumby. Dowódcą wojskowy powstania, Gaston Sumialot, otrzymał tekę ministra obrony.

W tej samej deklaracji radiowej powstańcy ze Stanleyville oświadczyli, że 3/4 terytorium całego Konga znajduje się pod ich kontrolą.

PAP

Obrady otworzył wiceprzewodniczący Międzynarodowej Federacji Astronautycznej, prezes Polskiego Towarzystwa Astronautycznego, wybitny polski uczony — prof. Michał Luno. Przemówienia powitalne wygłosili m. in. w imieniu polskiej nauki, prezes PAN — prof. Janusz Groszkowski, a z ramienia Federacji — jej przewodniczący wybitny uczony francuski — prof. Edmond A. Brun.

Sądząc z ilości nadesłanych referatów oraz z ich tematyki — kongres warszawski będzie najpoważniejszym w historii dotychczasowych spotkań naukowców zajmujących się problemami kosmicznymi. Referaty, które zostały przygotowane pod egidą „międzynarodowego laboratorium księżycowego”, poruszają szereg konkretnych, roboczych problemów związanych z lotem na „Srebrny Glob” oraz z badaniami jego powierzchni. Grupie tej przewodniczy Amerykanin prof. Frank Malina, a wśród autorów referatów widnieją nazwiska takich sław jak prof. Leonid Siedow — „ojciec” radzieckich sputników oraz dr William Pickering — twórca „Rangera-7”. Referaty te zawierają wiele najnowszych szczegółów badań przeprowadzonych w ośrodkach naukowych ZSRR, USA, Francji, W. Brytanii i in. Będą one z pewnością ważnym czynnikiem przyspieszenia terminu wystrzelenia pojazdu z załogą na Księżyc. Prof. Pickering przedstawił w dniu otwarcia kongresu rewelacyjne wyniki wyprawy amerykańskiego statku „Ranger-7” oraz zaprezentował nie opublikowane dotychczas zdjęcia i filmy z tej wyprawy.

Zagadnienia „księżycowe” dominują także i w innych zespołach Kongresu. Z wielkim zainteresowaniem oczekiwane są referaty omawiające najnowsze rozwiązania silników rakiet nośnych oraz pojazdów do lądowania i startu z Księżyca. Naukowcy z kilku krajów przedyskutowują także program wyprawy księżycowej. Oddzielna — również silnie rozbudowana grupa zagadnień kongresu — to sprawy biomedyczne.

W sumie w czasie obrad ogłoszonych zostanie na warszawskim kongresie ok. 170 referatów naukowych różnych specjalności. (PAP)

Znicz olimpijski już w Japonii

Specjalny samolot japoński, wiozący na swym pokładzie znicz olimpijski, przybył w poniedziałek rano do stolicy japońskiej wyspy Okinawa, Nacha. W drodze z Grecji znicz przebył odległość 16 tys. km. (PAP)

POGODA

Przewidywane jest zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i miejscami przelotne opady. Temperatura maksymalna od 17 st. na północnym zachodzie do 21 st. na wschodzie.

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM
PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

Goście z Francji

Dnia 7 bm. przybyła z wizytą do Warszawy na zaproszenie Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów delegacja Komisji Finansów, Ekonomiki i Planu Zgromadzenia Narodowego Republiki Francuskiej.

Obrady Kongresu TUC

W poniedziałek rozpoczęły się w Blackpool obrady 64 Kongresu Brytyjskich Związków Zawodowych (TUC), grupujących przeszło 8 milionów pracowników. Kongres obraduje niemal w przededniu wyborów powszechnych do Izby Gmin.

Powódzie w Indii

W okolicach stolicy Indii, New Delhi, od kilku dni w gwałtowny sposób wzbierają małe nawet rzeki, grożąc niebezpieczeństwem powodzi znacznym rejonom. Dotychczas woda zalała około 18 tys. ha pozabawiając dachu nad głową 30 tys. osób.

Epidemie

W wielu miastach Stanów Zjednoczonych zanotowano w ciągu ostatnich tygodni ponad 1800 wypadków zachorowań na śpiączkę. Najwięcej z nich zanotowano w mieście Houston w Teksasie.

W centralnej części Sudanu zanotowano 15 śmiertelnych wypadków nieznanej choroby. Liczba zachorowań jest bardzo duża. Przyczynę nowej epidemii nie ustalono.

300 ofiar śmiertelnych

W ciągu ostatniego weekendu na szosach Stanów Zjednoczonych zginęło ponad 300 osób. Tak więc przeciętnie co godzinę ginęło 6 obywateli USA. Przypuszcza się, iż jest to najbardziej obfity weekend w historii Stanów Zjednoczonych.

„Dora” szaleje

Amerykańskie biuro pogody podało w niedzielę do wiadomości, że szalejąca na Atlantyku huragan „Dora” w dalszym ciągu stanowi poważne niebezpieczeństwo dla pobliskich archipelagów Bahama i Bermudów. Szybkość wiatru huraganu dochodzi do 200 km na godzinę. Tajfun przesuwa się z szybkością 10 węzłów w kierunku północno-zachodnim.

Misja Naraina

Uczeń Ghandiego, socjalista indyjski Narain, przybył w sobotę do Raczalpindi przywożąc pismo premiera Indii. Szashti do prezydenta Khana. Premier Indii zaprasza prezydenta Pakistanu do przybycia z oficjalną wizytą w terminie mu odpowiadającym. Celem misji jest polepszenie stosunków między obu krajami.

Zgon prof. dr. W. Mizgalskiego

6 bm. zmarł nagle profesor nadzwyczajny — dr Witold Mizgalski, kierownik Zakładu Chemii Fizycznej Akademii Medycznej w Poznaniu.

Pożegnanie Zmarłego odbędzie się 9 bm. (środa) o godz. 13 w hallu Collegium Maius, ul. Fredry 10.

*

Prof. dr Mizgalski urodził się 18 września 1913 r. w Wągrowcu, woj. poznańskie. Egzamin dojrzałości zdał w roku 1934. Tego samego roku został przyjęty na Oddział Farmaceutyczny Uniwersytetu Poznańskiego. W roku 1937 rozpoczął pracę w Zakładzie Chemii Farmaceutycznej U. P. w charakterze asystenta. W roku 1938 otrzymał dyplom magistra farmacji. W okresie II wojny światowej przebywał w ZSRR, pracując w laboratoriach aptecznych. Po powrocie do kraju, zajął przed wojenne stanowisko, st. asystenta w Zakładzie Chemii Farmaceutycznej.

W kwietniu 1948 r. zostaje promowany na doktora farmacji na Uniwersytecie Poznańskim, a w trzy lata później, zostaje mianowany adiunktem Zakładu Chemii Farmaceutycznej A. M. w Poznaniu.

Od września 1952 r. Minister Zdrowia mianował go kierownikiem Zakładu Chemii Farmaceutycznej Akademii Medycznej w Lublinie. Później przeniesiony zostaje na równorzędne stanowisko do Pracowni Chemii Fizycznej AM w Poznaniu. W marcu 1957 r. Centralna Komisja Kwalifikacyjna przy Ministerstwie Szkół Wyższych mianowała go samodzielnym pracownikiem nauki — nadając tytuł docenta i od tego czasu zajmował stanowisko Kierownika Pracowni Chemii Fizycznej przy Katedrze Chemii Farmaceutycznej AM w Poznaniu. — Od grudnia 1960 r. do ostatniej chwili był kierownikiem Zakładu Chemii Fizycznej AM. W 1963 r. został mianowany profesorem nadzwyczajnym.



Jan Szydłak w rozmowie z I sekretarzem KP we Wrześni Józefem Cichowlasem i przewodniczącym Prez. PRN Stefanem Tuchy.

Fot. — K. Przychodźki

ne. Pozwoli to na skrócenie terminu załatwiania tych spraw. Inny wniosek wysunął „Kobiec” wydział spraw wewnętrznych, który postuluje utworzenie kobiecych zespołów typu ORMO-wskie-go; zadaniem takiego zespołu byłaby działalność kontrolna wśród młodzieży.

W dyskusji zabrał także głos I sekretarz KW PZPR — Jan Szydłak. Mówca stwierdził na wstępie, że takich warunków do działania, jakie mają rady narodowe obecnie, jeszcze kilka lat temu nie mieliśmy. Wtedy, jakże często zdarzało się, że działacze rad nie przyznawali się do decyzji wydanych przez władze państwowe. Dziś działacze rad narodowych mówią wyraźnie petentom — „to jest nasza polityka”. I to jest słuszne i jedynie stanowisko. Uległ też zmianie stosunek społeczeństwa do aparatu administracji państwowej. Ale bezsporne

go wynika problem odpowiedzialności za wydawane decyzje. Równocześnie jednak nie można dopuszczać do tego, aby pracownicy rad narodowych wzbranił się przed podejmowaniem decyzji, które są władni podjąć. (jm)

Szamotuły

Partijni i bezpartyjni pracownicy Prezydium PRN w Szamotułach zebrali się celem przedyskutowania wniosków i wniesienia nowych propozycji, zmierzających do usprawnienia pracy wydziałów Prezydium. W obradach wzięli udział: sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgał oraz sekretarz KP PZPR w Szamotułach — Bolesław Stachowiak. Podstawą do dyskusji był referat Egzekutywy POP wygłoszony przez I sekretarza POP

Dokończenie na str. 3

Godzienny nasz trud doniosłym wkładem w walkę narodów o pokój

Skrót przemówienia Wł. Gomułki na dożynkach w Warszawie

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i władz naczelnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, w imieniu Rady Państwa i rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej witam was serdecznie w stolicy na ogólnopolskich dożynkach i składam wam i wszystkim rolnikom w całym kraju gorące pozdrowienia i bodziecowania za trud, jaki włożyliście w tegoroczny plon.

Dzisiejsze, ogólnopolskie dożynki obchodzimy uroczysto w roku dwudziestolecia Polski Ludowej i zarazem w 20 rocznicę wydania przez Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego — przez ten pierwszy w dziejach narodu polskiego rząd robotniczo-chłopski — Dekretu o Reformie Rolnej z dnia 6 września 1944 r. Na mocy tego rewolucyjnego Dekretu oraz Dekretu o Ustroju Rolnym i Osadnictwie na obszarze ziem odzyskanych rząd Polski Ludowej przekazał chłopom i osadnikom rolnym ponad 6 milionów hektarów ziemi.

Sprawa reformy Rolnej, której domagał się w ciągu całych dziesięcioleci ruch ludowy i którą uznał za swoją ruch robotniczy, sprawa, za którą cierpieli przesiadawiając a nieraz i krew przelewali nasi dziadkowie, ojcowie i bracia — została rozwiązana w ciągu pierwszego roku istnienia Polski Ludowej. Nie potrafiła temu przeszkodzić reakcja i jej skrytobójcze kule, które pozbawiły życia tylu ofiarnych aktywistów robot-

niczych i chłopskich — budowniczych nowej Polski. Ich wysiłek, ich krew nie poszły na marne. Chłop i robotnik rolny stał się pełnoprawnym gospodarzem swej ziemi, zagospodarował ją w krótkim czasie, podniósł rolnictwo polskie do poziomu wybitnie wyższego, niż za czasów obszarńicznych.

Nasze rolnictwo, w którym pracuje obecnie mniej niż połowa zatrudnionych w rolnictwie przedwojennym, wytwarza dziś w przeliczeniu na 1 mieszkańca kraju o 1/3 więcej zboża i ziemniaków, przeszło dwukrotnie więcej mięsa, ponad 3 razy więcej buraków cukrowych, dwukrotnie więcej wełny i jaj, półtora raza więcej mleka.

Jest w tym przede wszystkim zasługa samych rolników, którym z pomocą przychodzi socjalistyczny przemysł i państwo ludowe. Stały wzrost produkcji rolnej zapewniają przede wszystkim: właściwa polityka opłacalnych cen na artykuły rolne, kontrakcja i zaopatrywanie wsi w coraz większą ilość nowoczesnych środków produkcji, maszyn, nawozów sztucznych, nasion i pasz treściwych, środków ochrony roślin, szeroko zakrojone prace melioracyjne, elektryfikacja i inne inwestycje rolne, kredyty państwowe dla rolników oraz rozwój działalności służb agro i zootechnicznych.

Każdy rok posuwa nas naprzód

Nie do poznania zmieniły się warunki pracy i bytu ludności wiejskiej.

I choć wiele jest potrzeb niezaspokojonych, wiele zadań produkcyjnych, bytowych i kulturalnych czeka jeszcze na swe rozwiązanie, to każdy rok posuwa nas naprzód w kierunku pożądanym przez cały naród.

Wszystko to jest rezultatem polityki sojuszu robotniczo-chłopskiego, rezultatem socjalistycznego uprzemysłowienia Polski i tego wielkiego odrodzenia materialnych i duchowych sił narodu, jakie przyniosł nowy, sprawiedliwy ustrój społeczny.

Nie możemy jednak zadowalać się tym, co zostało już osiągnięte. Zawsze widzieć musimy przed sobą dzień jutrzejszy naszego kraju, jego nowe, narastające potrzeby.

Głównym i ciągle aktual-

Polepszenie gospodarki paszowej zadaniem nr 1

Największe, wprost decydujące dla rozwoju całego rolnictwa znaczenie ma radykalne ulepszenie gospodarki paszowej, powiększenie zasobów pasz i bardziej racjonalne ich użytkowanie.

Sierpniowe deszcze w całym kraju przyniosły znaczną poprawę sytuacji paszowej i pomyślnie widoki na zbiory okopowych. Niemniej wiele gospodarstw rolnych może odczuwać brak pasz treściwych. Pragniemy was zapewnić, że nie będziecie zdani tylko na własne siły, że władza ludowa przyjdzie wam z wydatną pomocą, którą pozwoli nie tylko utrzymać obecny stan pogłowia, ale go w dalszym ciągu rozwijać.

W nadchodzącym roku gospodarczym przewidujemy zwiększenie, w porównaniu do roku ubiegłego, dostaw pasz zwłaszcza dla tych rejonów kraju, w których wystąpił szybki rozwój hodowli, a plony zbóż i siana okazały się znacznie słabsze.

Uznaliśmy za niezbędne powiększyć państwową pomoc paszową w porównaniu do roku ubiegłego o dalsze 650 tys. ton, tj. do wysokości 2 milionów 400 tys. ton średnią krajową normę sprzedaży pasz w ramach kontrakcji trzody mięsno-słoninowej podnieśliśmy z dotychczasowych 100 kg do 120 kg na jednego tuczniaka, a w kontrakcji trzody bekonowej z 75 kg do 93 kg, przy czym rolnicy bę-

zmniejszą zużycie pasz na jednostkę przyrostu wagi żywej, przyspieszą tuczą i zwiększą produkcję mleka, a także aby nabyć niezbędne doświadczenie — umożliwimy w bieżącym roku gospodarczym w 20 powiatach produkujących w dziedzinie produkcji zwierzęcej i kontrakcji trzody chlewnej pełne zaspokojenie potrzeb gospodarstw chłopskich w zakresie zastępowania spasy z paszami przez mieszanki paszowe.

Rosnąca i coraz bardziej skuteczna pomoc ze strony państwa poprawia bilans paszowy rolnictwa, ale nie rozwiązuje sama przez się problemu paszowego i zbożowego dla ogółu gospodarstw rolnych. Podstawowe zasoby pasz i białka każdy rolnik może i powinien wyprodukować w swoim gospodarstwie. Najtańszym źródłem białka są nalezyć pielęgnowane i nawożone użytki zielone oraz uprawy takich cennych roślin wysokobiałkowych, jak lucerna i koniczyna.

Wzywamy też rolników do powszechnego przygotowywania kiszzonek.

Każde gospodarstwo powinno

W dziedzinie gospodarki hodowlanej — równoległe z powiększaniem produkcji żywca wieprzowego — powinniśmy lepiej wykorzystać możliwości wzrostu produkcji żywca wołowego. Zakorzenił się u nas niegospodarny zwyczaj uboju kilkutygodniowych cieląt, co pozbawia gospodarke narodową możliwości uzyskania wielkiej ilości mięsa poprzez odchów bukatów. Aby położyć kres tej szkodliwej praktyce, wprowadziliśmy w powiatach o dużych zasobach paszowych zakaz uboju cieląt o wadze poniżej 80 kg. Rolnikom odchówującym cielęta o wadze powyżej 80 kg zapewniono wyższe ceny za odstawną sztukę. Odchów młodego bydła dla celów rzeźnych jest wysoko opłacalny. Aby zwiększyć pro-

dukcję mięsa, rozszerzamy kontrakcję bydła rzeźnego. Dostarczamy również rolnikom pochodzące ze skupu cielęta o wadze 80—100 kg na odchów bukatów. Wszędzie tam, gdzie możliwości paszowe sprzyjają produkcji żywca wołowego, powinny być przez hodowców racjonalnie wykorzystywane.

Odchów młodego bydła nie tylko poprawi zaopatrzenie rynku w mięso, ale również przyczyni się do poprawy jakości pogłowia krów.

W parze ze wzrostem hodowli musi iść naprzód unowocześnienie obsługi zwierząt. Będziemy na skalę coraz szerszą wprowadzać mechaniczne dojenie, przede wszystkim w dużych oborach państwowych gospodarstw rolnych.

Decyduje dobra agrotechnika

Dzięki wprowadzeniu postępowych metod gospodarowania i pomocy służby agrotechnicznej, większość rolniczych spółdzielni produkcyjnych osiągnęła dobre wyniki, podniosła plony oraz zwiększyła pogłówność zwierząt i ich produktywność.

Dalsze postępy poczyniły Państwowe Gospodarstwa Rolne. Dzięki ofiarnej pracy załóg i coraz lepszej organizacji produkcji, PGR-y pomyślnie zakończyły rok gospodarczy, przekroczyły plan produkcji zwierzęcej, sprawnie przeprowadziły żniwa, dostarczyły więcej niż kiedykolwiek zboża i żywca dla państwa, zwiększyły w tym roku tak zwane dla całego rolnictwa dostawy kwalifikowanych nasion zbóż. Cieszymy się z tych osiągnięć i oczekujemy nowych postępów w gospodarce PGR. Oczekujemy w szczególności wydatnej poprawy w produkcji i zagospodarowaniu pasz. Plony na łakach i pastwiskach muszą być podniesione przez lepszą pielęgnację tych użytków i racjonalne nawożenie.

Produkcja pasz w PGR zajmuje więcej gruntów ornych niżby należało, co pomniejsza obszar pod produkcję zbóż, rzepaku, strączkowych i innych roślin. Cierpi na tym rentowność gospodarstw, co nie pozostaje bez wpływu na wysokość funduszu premiovowego. Od roku obowiązują w gospodarstwach państwowych nowe zasady płac, które już w większości gospodarstw wykazały swoje zalety w mobilizacji wysiłków załóg do wyższej wydajności i lepszej gospodarki. Fundusz premiovowy pozwala na wydatne podniesienie zarobków robotników rolnych. Uzależnia on jednak zarobek robotnika rolnego od stopnia wykorzystania produkcyjnych rezerw gospodarstwa, od wzrostu plonów i dostaw oraz od po-

Troska o lepsze wykorzystanie sprzętu Kółek Rolniczych w produkcji rolnej pozostaje nadal jednym z najważniejszych zadań Kółek Rolniczych, POM i ich filii. Obsługa maszyn przez wyszkolonych traktorzystów i dyspozytorów, usprawnienie eksploatacji maszyn przy pomocy państwowej zaplecza technicznego, pełne wykonanie planu budowy filii POM, garaży, szop dla sprzętu Kółek Rolniczych — to warunek dalszego postępu mechanizacji gospodarstw chłopskich.

W dziedzinie gospodarki hodowlanej — równoległe z powiększaniem produkcji żywca wieprzowego — powinniśmy lepiej wykorzystać możliwości wzrostu produkcji żywca wołowego. Zakorzenił się u nas niegospodarny zwyczaj uboju kilkutygodniowych cieląt, co pozbawia gospodarke narodową możliwości uzyskania wielkiej ilości mięsa poprzez odchów bukatów. Aby położyć kres tej szkodliwej praktyce, wprowadziliśmy w powiatach o dużych zasobach paszowych zakaz uboju cieląt o wadze poniżej 80 kg. Rolnikom odchówującym cielęta o wadze powyżej 80 kg zapewniono wyższe ceny za odstawną sztukę. Odchów młodego bydła dla celów rzeźnych jest wysoko opłacalny. Aby zwiększyć pro-

dukcję mięsa, rozszerzamy kontrakcję bydła rzeźnego. Dostarczamy również rolnikom pochodzące ze skupu cielęta o wadze 80—100 kg na odchów bukatów. Wszędzie tam, gdzie możliwości paszowe sprzyjają produkcji żywca wołowego, powinny być przez hodowców racjonalnie wykorzystywane.

Odchów młodego bydła nie tylko poprawi zaopatrzenie rynku w mięso, ale również przyczyni się do poprawy jakości pogłowia krów.

Decyduje dobra agrotechnika

Dzięki wprowadzeniu postępowych metod gospodarowania i pomocy służby agrotechnicznej, większość rolniczych spółdzielni produkcyjnych osiągnęła dobre wyniki, podniosła plony oraz zwiększyła pogłówność zwierząt i ich produktywność.

Dalsze postępy poczyniły Państwowe Gospodarstwa Rolne. Dzięki ofiarnej pracy załóg i coraz lepszej organizacji produkcji, PGR-y pomyślnie zakończyły rok gospodarczy, przekroczyły plan produkcji zwierzęcej, sprawnie przeprowadziły żniwa, dostarczyły więcej niż kiedykolwiek zboża i żywca dla państwa, zwiększyły w tym roku tak zwane dla całego rolnictwa dostawy kwalifikowanych nasion zbóż. Cieszymy się z tych osiągnięć i oczekujemy nowych postępów w gospodarce PGR. Oczekujemy w szczególności wydatnej poprawy w produkcji i zagospodarowaniu pasz. Plony na łakach i pastwiskach muszą być podniesione przez lepszą pielęgnację tych użytków i racjonalne nawożenie.

Produkcja pasz w PGR zajmuje więcej gruntów ornych niżby należało, co pomniejsza obszar pod produkcję zbóż, rzepaku, strączkowych i innych roślin. Cierpi na tym rentowność gospodarstw, co nie pozostaje bez wpływu na wysokość funduszu premiovowego. Od roku obowiązują w gospodarstwach państwowych nowe zasady płac, które już w większości gospodarstw wykazały swoje zalety w mobilizacji wysiłków załóg do wyższej wydajności i lepszej gospodarki. Fundusz premiovowy pozwala na wydatne podniesienie zarobków robotników rolnych. Uzależnia on jednak zarobek robotnika rolnego od stopnia wykorzystania produkcyjnych rezerw gospodarstwa, od wzrostu plonów i dostaw oraz od po-

W dziedzinie gospodarki hodowlanej — równoległe z powiększaniem produkcji żywca wieprzowego — powinniśmy lepiej wykorzystać możliwości wzrostu produkcji żywca wołowego. Zakorzenił się u nas niegospodarny zwyczaj uboju kilkutygodniowych cieląt, co pozbawia gospodarke narodową możliwości uzyskania wielkiej ilości mięsa poprzez odchów bukatów. Aby położyć kres tej szkodliwej praktyce, wprowadziliśmy w powiatach o dużych zasobach paszowych zakaz uboju cieląt o wadze poniżej 80 kg. Rolnikom odchówującym cielęta o wadze powyżej 80 kg zapewniono wyższe ceny za odstawną sztukę. Odchów młodego bydła dla celów rzeźnych jest wysoko opłacalny. Aby zwiększyć pro-

prawy rentowności przedsiębiorstwa rolnego. Każdy pra-

Aktywne poparcie wsi dla polityki rolnej partii

Praktyka pokazała, że nasza polityka rolna sprzyja rozwojowi produkcji tak w gospodarce chłopskiej, jak i państwowej. Znajduje ona aktywne poparcie i zrozumienie wśród najszerszych mas chłopskich i załóg PGR-owskich. Świadectwem tego jest wzmożony ruch inwestycyjny na wsi.

Wzmożony popyt na artykuły przemysłowe i inwestycyjne świadczy o zdrowym dążeniu rolników do ulepszenia swych gospodarstw i rozbudowy bazy wytwórczej naszego rolnictwa. Wytyczne na 1965 r. przewidują dalszy postęp w zaopatrzeniu wsi. Dostawy nawozów sztucznych wzrosną o dalsze 12,8 proc. — wapna nawozowego o 10,5 proc. — środków ochrony roślin — o 16,7 proc., przemysł maszyn rolniczych ma powiększyć swą produkcję o 12—14 proc. oraz wprowadzić na rynek szereg nowych typów sprzętu.

Wydatki inwestycyjne państwa związane z potrzebami rolnictwa wzrosną o 22 proc. w porównaniu z rokiem bieżącym tj. do 15,5 mld. zł, z czego 3,2 mld. zł przeznacza się na melioracje, 1,6 mld. zł na rozbudowę zaplecza remontowego traktorów i maszyn rolniczych, ok. 4,0 mld. zł na zakup traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych, ok. 1,0 mld. zł na elektryfikację i ok. 6,0 mld. zł na bu-

Zabezpieczenie pokoju stało się realną możliwością

Nasze plany i zamierzenia gospodarcze, wynikające z troski o dobrobyt narodu i siłę kraju, są nieodłączne od pokojowej perspektywy rozwoju Europy i świata.

Minęło właśnie ćwierć wieku, jak Niemcy hitlerowskie dokonały zbrodniczej napaści na nasz kraj i rozpętały drugą wojnę światową. Imperializm niemiecki chciał wówczas wykreślić Polskę z mapy świata, a hitlerowscy ludobójcy, którzy w okresie okupacji naszego kraju uśmiercili ponad 6 milionów jego mieszkańców, zmierzali do biologicznej zagłady narodu polskiego. Historia potoczyła się jednak inaczej.

Niemcy hitlerowskie poniosły klęskę, zmuszone zostały do bezwarunkowej kapitulacji. Polska odrodziła się w nowych granicach, wróciły do niej ziemie naszych przajców nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, lud pracujący stał się gospodarzem kraju, swym wysiłkiem podniósł Polskę z ruin wojennych i w ciągu 20 lat przeobraził swoją ojczyznę w dynamicznie rosnące przemysłowo-rolnicze państwo ludowe.

Ale karta drugiej wojny światowej dotychczas nie została zamknięta, dotychczas nie został zawarty traktat pokojowy z Niemcami. Sprzeciwia się temu zachodniomiernecki imperializm, który przy pomocy mocarstw zachodnich odrodził się w Niemieckiej Republice Federalnej i opętany dążeniem do odwetu, do przekreślenia III Rzeszy hitlerowskiej wyciąga rękę po broń masowej zagłady. Zamiast traktatu pokojowego z Niemcami, Stany Zjednoczone i Niemiecka Republika Federalna organizują wielostronne siły atomowe państw bloku atlantyckiego.

Walka o zabezpieczenie pokoju, o udaremnienie wojennych machinacji imperializmu pozostaje wciąż nadal naszym zadaniem wszystkich narodów.

Świat dzisiejszy jest inny, niż świat sprzed 25 laty, kiedy faszyzm hitlerowski rozpalil drugą wojnę światową. Imperializm nie może już, jak w przeszłości, decydować dowolnie o wojnie, lub pokoju, o losach ludzkości. Z drugiej wojny światowej wyszedł on bowiem niezmiernie osłabiony.

W pierwszych szeregach obrońców światowego pokoju

cowników gospodarstwa państwowego zainteresowany jest w ulepszeniu gospodarki, w umocnieniu i pomyślnym rozwoju swego przedsiębiorstwa.

Aktywne poparcie wsi dla polityki rolnej partii

Praktyka pokazała, że nasza polityka rolna sprzyja rozwojowi produkcji tak w gospodarce chłopskiej, jak i państwowej. Znajduje ona aktywne poparcie i zrozumienie wśród najszerszych mas chłopskich i załóg PGR-owskich. Świadectwem tego jest wzmożony ruch inwestycyjny na wsi.

Wzmożony popyt na artykuły przemysłowe i inwestycyjne świadczy o zdrowym dążeniu rolników do ulepszenia swych gospodarstw i rozbudowy bazy wytwórczej naszego rolnictwa. Wytyczne na 1965 r. przewidują dalszy postęp w zaopatrzeniu wsi. Dostawy nawozów sztucznych wzrosną o dalsze 12,8 proc. — wapna nawozowego o 10,5 proc. — środków ochrony roślin — o 16,7 proc., przemysł maszyn rolniczych ma powiększyć swą produkcję o 12—14 proc. oraz wprowadzić na rynek szereg nowych typów sprzętu.

Wydatki inwestycyjne państwa związane z potrzebami rolnictwa wzrosną o 22 proc. w porównaniu z rokiem bieżącym tj. do 15,5 mld. zł, z czego 3,2 mld. zł przeznacza się na melioracje, 1,6 mld. zł na rozbudowę zaplecza remontowego traktorów i maszyn rolniczych, ok. 4,0 mld. zł na zakup traktorów, maszyn i narzędzi rolniczych, ok. 1,0 mld. zł na elektryfikację i ok. 6,0 mld. zł na bu-

downictwo gospodarcze, zaplecza przedsiębiorstw budowlanych oraz na budownictwo mieszkaniowe.

Niezależnie od nakładów państwowych będzie wydatkowane ok. 3,7 mld. zł z Funduszu Rozwoju Rolnictwa na wyposażenie Kółek Rolniczych w traktory, maszyny, narzędzia rolnicze oraz na budowę niezbędnych pomieszczeń.

Kredyty państwowe wspomagające własne inwestycje chłopskich gospodarstw wyniosą w nowym roku ponad 4 mld. zł, a łączną wartość tych inwestycji szacuje się na ok. 11 mld. zł.

Zabezpieczenie pokoju stało się realną możliwością

Nasze plany i zamierzenia gospodarcze, wynikające z troski o dobrobyt narodu i siłę kraju, są nieodłączne od pokojowej perspektywy rozwoju Europy i świata.

Minęło właśnie ćwierć wieku, jak Niemcy hitlerowskie dokonały zbrodniczej napaści na nasz kraj i rozpętały drugą wojnę światową. Imperializm niemiecki chciał wówczas wykreślić Polskę z mapy świata, a hitlerowscy ludobójcy, którzy w okresie okupacji naszego kraju uśmiercili ponad 6 milionów jego mieszkańców, zmierzali do biologicznej zagłady narodu polskiego. Historia potoczyła się jednak inaczej.

Niemcy hitlerowskie poniosły klęskę, zmuszone zostały do bezwarunkowej kapitulacji. Polska odrodziła się w nowych granicach, wróciły do niej ziemie naszych przajców nad Odrą, Nysą i Bałtykiem, lud pracujący stał się gospodarzem kraju, swym wysiłkiem podniósł Polskę z ruin wojennych i w ciągu 20 lat przeobraził swoją ojczyznę w dynamicznie rosnące przemysłowo-rolnicze państwo ludowe.

Ale karta drugiej wojny światowej dotychczas nie została zamknięta, dotychczas nie został zawarty traktat pokojowy z Niemcami. Sprzeciwia się temu zachodniomiernecki imperializm, który przy pomocy mocarstw zachodnich odrodził się w Niemieckiej Republice Federalnej i opętany dążeniem do odwetu, do przekreślenia III Rzeszy hitlerowskiej wyciąga rękę po broń masowej zagłady. Zamiast traktatu pokojowego z Niemcami, Stany Zjednoczone i Niemiecka Republika Federalna organizują wielostronne siły atomowe państw bloku atlantyckiego.

Walka o zabezpieczenie pokoju, o udaremnienie wojennych machinacji imperializmu pozostaje wciąż nadal naszym zadaniem wszystkich narodów.

Świat dzisiejszy jest inny, niż świat sprzed 25 laty, kiedy faszyzm hitlerowski rozpalil drugą wojnę światową. Imperializm nie może już, jak w przeszłości, decydować dowolnie o wojnie, lub pokoju, o losach ludzkości. Z drugiej wojny światowej wyszedł on bowiem niezmiernie osłabiony.

W pierwszych szeregach obrońców światowego pokoju

Wspólne oświadczenie radziecko-czechosłowackie

Jak już podawaliśmy, na zakończenie wizyty w Czechosłowacji partyjno-rządowej delegacji ZSRR z N. S. Chruszczowem na czele, podpisane zostało w piątek wspólne oświadczenie radziecko-czechosłowackie, którego skrót zamieszczamy poniżej.

NA WSTĘPIE oświadczenie mówi o pobycie w CSRS delegacji partyjno-rządowej Związku Radzieckiego z N. S. Chruszczowem na czele serdecznie witanej i podejmowanej przez ludzi pracy Czechosłowacji. Oświadczenie stwierdza następnie, że rozmowy delegacji partyjno-rządowej obu krajów, które przebiegały w atmosferze serdeczności, braterskiej współpracy i socjalistycznego internationalizmu, potwierdziły całkowitą zgodność i jedność stanowiska we wszystkich omawianych zagadnieniach.

Obie strony podkreśliły, że dla dalszego rozszerzenia wzajemnej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej, realizowanej w ramach międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy, zgodnie z podstawowymi zasadami działalności Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, ważne znaczenie ma coraz większe pogłębianie więzi między gospodarkami krajów socjalistycznych.

Trwającą podstawę rozwoju bratnich stosunków między ZSRR i CSRS stanowi układ radziecko-czechosłowacki, który w roku ubiegłym został przedłużony na dalsze 20 lat.

DRUGA CZĘŚĆ oświadczenia rozpoczyna się stwierdzeniem, że delegacje wymienili poglądy na wszystkie zasadnicze zagadnienia sytuacji międzynarodowej.

Obie strony ponownie podkreślają, że za najważniejsze zadanie naszych czasów uważają zawarcie układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu pod ścisłą kontrolą międzynarodową. Zarówno Związek Radziecki, jak i Czechosłowacja są zdecydowane uczynić wszystko co w ich mocy, aby możliwie najszybciej cel ten osiągnąć. Sprzyjałoby temu w znacznym stopniu zaakceptowanie propozycji rządu ZSRR, przedstawionej komisji rozbrojeniowej 18 państw w Genewie i dotyczącej zachowania ścisłej ograniczonej uzgodnionej liczby środków rakietowych i nuklearnych, przeznaczonych dla obrony, na terytorium ZSRR i USA aż do końca trzeciego etapu programu powszechnego i całkowitego rozbrojenia. Zgoda mocarstw zachodnich na tę propozycję przyspieszyłaby rokowania nad zawarciem układu o powszechnym i całkowitym rozbrojeniu.



Marian Buczek — wybitny działacz KPP, wielokrotnie więziony przez sanację, zginął bohatersko pod Orlawem w obronie Warszawy 9 września 1939 r.

Fot. — CAF

Szli. Po drogach wrześniowych, smaganych raz po raz ogniem samolotowych ckm-ów, rozszarpywanych bombami i artylerią. Szli. Wraz z falą uchoźczą, wraz z rozbitkami armii. Przedzierali się koleinami wojny i klęski, zawałonymi rozbitym sprzętem, samochodami, wozami, znaczącymi krwią i pożogą. Szli, szukając miejsca, gdzie będą mogli wreszcie schwytać w garść karabin, by hitlerowskim najeźdźcom przeciwstawić się zbrojnie — tak samo silnie, tak samo gorąco jak przedtem, na długo przed 1 września, czynili to w odeswach, hasłach, na wiecach. Oni: niedawni jeszcze wię-

W sposób istotny umocniłoby sprawę pokoju wprowadzenie w życie propozycji rządu ZSRR w sprawie zawarcia międzynarodowego porozumienia o wyrzeczeniu się przez państwa stosowania siły w rozwiązywaniu sporów terytorialnych i kwestii granic.

Rząd CSRS ponownie oświadcza, że możliwą do przyjęcia drogą w tym kierunku jest realizacja posunięć proponowanych w memorandum rządu ZSRR z 28 stycznia 1964 r., a mianowicie wycofanie obcych wojsk z terytorium innych państw, redukcja sił zbrojnych państw, zmniejszenie budżetów wojskowych, zniszczenie lotnictwa bombowego, zapobieżenie dalszemu rozprzestrzenianiu broni nuklearnej, zawarcie paktu o nieagresji między krajami Układu Warszawskiego i NATO, kroki mające na celu zapobieżenie nagłej napaści, utworzenie stref bezatomowych w różnych rejonach świata, zakaz podziemnych prób nuklearnych.

Strony uważają, że złagodzeniu napięcia w Europie sprzyjałoby również zrealizowanie propozycji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o zamrożeniu zbrojeń nuklearnych w Europie środkowej, tj. na terytorium obejmującym Niemiecką Republikę Federalną, Niemiecką Republikę Demokratyczną, Polską Rzeczpospolitą Ludową, Czechosłowacką Republikę Socjalistyczną.

Obie strony wymienili poglądy na temat sytuacji w Europie i w związku z tym omówili sprawę wzrastającego niebezpieczeństwa dla pokoju ze strony militarystów z chodnioniemieckiego, który swymi jawnymi żądaniami od wetowymi ponownie stwarza poważną groźbę, przede wszystkim dla bezpieczeństwa w Europie.

Polityka rządu NRF stanowi tym większą groźbę dla pokoju, że towarzyszy jej dążenie do uzyskania dostępu do broni nuklearnej, czy to bezpośrednio, czy też poprzez udział w planach utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO. Uzyskanie broni nuklearnej przez militarystów bońskich oznaczałoby umocnienie sił agresji, stworzyłoby poważną groźbę dla pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Taki rozwój wydarzeń postawiłby nieuchronnie ZSRR, CSRS i inne kraje Układu Warszawskiego wobec konie-

czności podjęcia odpowiednich, dodatkowych kroków dla zapewnienia sobie bezpieczeństwa.

W tej sytuacji tym bardziej nagłą jest konieczność kontynuowania wysiłków dla zlikwidowania pozostałości drugiej wojny światowej, dla zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i unormowania na tej podstawie sytuacji w Berlinie zachodnim.

Interesy bezpieczeństwa europejskiego, interesy zachowania pokoju na świecie wymagają od wszystkich państw wzięcia pod uwagę realnej sytuacji — istnienia dwóch samodzielnych, suwerennych państw niemieckich: Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Niemieckiej Republiki Federalnej, wymagają ujęcia w formy prawne sprawy powstałych po drugiej wojnie światowej granic w Europie i unormowania stosunków z dwoma państwami niemieckimi.

Oceniając obecną sytuację międzynarodową, ZSRR i CSRS zdecydowanie potępiają brutalną ingerencję mocarstw imperialistycznych w wewnętrzne sprawy państw suwerennych, o czym świadczy polityka agresji i prowokacji imperializmu amerykańskiego.

ZSRR i CSRS popierają wysiłki narodu koreańskiego i rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, zmierzające do położenia kresu amerykańskiej okupacji w Korei południowej oraz zjednoczenia kraju w drodze pokojowej.

Obie strony potwierdzają złożone wcześniej oświadczenia popierające słuszne żądania ChRL w sprawie położenia kresu agresji amerykańskiej wobec odwiecznego terytorium chińskiego — Tajwanu, w sprawie wycofania wojsk USA z Tajwanu i oddania tego terytorium Chińskiej Republice Ludowej. Tak samo uważają one za niedopuszczalne, aby ChRL nadal odmawiał słusznym prawom ONZ.

ZSRR i CSRS oświadczają, że nadal będą udzielać wszechstronnego poparcia sprawiedliwej walce narodów i krajów kolonialnych i zależnych oraz stanowczo domagają się ostatecznej likwidacji kolonializmu i neokolonializmu.

CZĘŚĆ TRZECIA oświadczenia dotyczy problemów międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Między — KPZR i KPCz istnieje niezmiennie ścisła braterska współpraca i obie par-

tie łączą we wszystkich problemach całkowita jedność poglądów.

Obie partie są też zgodne co do tego, że nowe zjawiska, jakie stale pojawiają się na świecie, podobnie jak sprawy wspólnej walki międzynarodowego ruchu komunistycznego, wymagają od czasu do czasu kolektywnego omówienia i uzgadniania stanowisk przez bratnie partie. Dlatego też obie partie komunistyczne uważają za pilne zadanie zwołanie w niedalekiej przyszłości nowej narady partii komunistycznych i robotniczych.

KPZR i KPCz uważają, że w celu przygotowania narady konieczne jest zwołanie komisji redakcyjnej w składzie przedstawicieli tych samych 26 partii komunistycznych, które wchodziły w skład międzynarodowej komisji, która pomyślnie przygotowała naradę w roku 1960. Obie partie stwierdzają z zadowoleniem, że ten punkt widzenia wyraża ogromna większość bratnich partii.

KPZR i KPCz będą również w przyszłości konsekwentnie walczyć przeciwko wszelkim przejawom oportunistów lewicowego i prawicowego. Wyrażają one pogląd, że obecnie głównym niebezpieczeństwem, grożącym zepsoleniu i jednoci działaniom międzynarodowego ruchu komunistycznego, jest rozłamowa działalność kierownictwa Komunistycznej Partii Chin.

KPZR i KPCz będą nadal walczyć o zespolenie wszystkich krajów socjalistycznych, o przezwyciężenie trudności spowodowanych antyleninowskim, rozłamowym kursem przywódców chińskich.

KPZR i KPCz są głęboko przekonane, że w toku współzawodnictwa gospodarczego dwóch systemów społecznych siły socjalizmu będą coraz bardziej górowały nad siłami kapitalizmu, w wyniku czego powstaną najbardziej sprzyjające warunki międzynarodowe dla osiągnięcia rewolucyjnych celów i wypełnienia historycznej misji międzynarodowego ruchu komunistycznego.

Podkreślając w zakończeniu wagę wizyty delegacji partyjno-rządowej ZSRR w Czechosłowacji oraz znaczenie przeprowadzonych rozmów — oświadczenie informuje o oficjalnym zaproszeniu pierwszego sekretarza KC KPCz, prezydenta CSRS Antonina Novotnego do złożenia wizyty w Związku Radzieckim i o przyjęciu tego przyjacielskiego zaproszenia.

Jak doskonalic prace rad narodowych

Dokończenie ze str. 1

Mariana Dobkowicza, zawierając liczne projekty zmian organizacyjnych, sformułowane w toku dyskusji w poszczególnych wydziałach i referatach Prezydium. Wnioski Egzekutywy POP zmierzają w dwóch kierunkach: postulują zmiany, które poprawia bezpośrednią pracę biur Prezydium oraz domagają się modyfikacji niektórych przepisów i zarządzeń władz zwierzchnich. Punktem wyjścia do sformułowania wniosków była troska o dobre załatwianie spraw obywateli, szybką obsługę i bezbłędne podejmowanie decyzji.

Postulowano w referacie m. in. zmiany w sposobach wydawania uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi (projekt przewiduje tylko odpowiednią pieczęć w dowodzie osobistym i wkładkę kontrolną); raz na trzy lub pięć lat można by pobierać stałe opłaty za karty podatników; bardzo ułatwić prace GRN-ów wydanie popularnych opracowań podstawowych przepisów prawnych.

Są wśród wniosków Egzekutywy projekty dotyczące spraw ważnych i spraw drobnych, spraw ogólnych i lokalnych. W sumie zgromadzone ich 27. W dyskusji wniesiono szereg nowych propozycji usprawnienia pracy Prezydium. Mówiono m. in. o potrzebie zmian w trybie wymiany zboża na pasze i ułatwień w kontraktacji zbóż. Poddawano ocenę niektóre dotychczasowe zarządzenia o decentralizacji pracy w radach narodowych, podkreślając, że jeszcze nie wszystkie GRN mogą podjąć nałożonym na nie obowiązkom.

W dyskusji zabrał także głos sekretarz KW Stanisław Furgał. Omówił on podstawowe zadania organizacji partyjnych w radach narodowych, na tle codziennej pracy Prezydium. Podkreślił przy tym ogromną rolę pracy politycznej w celu stałego podnoszenia ideowości, odpowiedzialności i świadomości politycznej i społecznej pracowników Prezydium, dla lepszego wykonywania obowiązków.

Na zakończenie zebrania podjęli uchwałę akceptującą wnioski o usprawnieniach pracy w Prezydium PRN w Szamotulach. (zm)

Słupca

Na zebranie do Prezydium PRN w Słupcy przybyli: członek egzekutywy KW PZPR i przewodniczący WKZZ — Zdzisław Ceglowski oraz se-

kretarze Komitetu Powiatowego PZPR — Tadeusz Dorucki i Bolesław Kolański.

Z referatu sekretarza POP Haliny Kwiatkowskiej wynikało, iż styl pracy aparatu wykonawczego słupeckiego Prez. PRN ciągle się doskonali. Zrezygnowano z mnożenia załączników przy załatwianiu różnych rodzajów spraw; w pełni honoruje się zapisy i adnotacje w dowodach osobistych, książeczkach zdrowia i w tym podobnych powszechnych dokumentach; gdzie tylko można, odstępuje się od zbędnej pisaniny i biurokratycznej mitręgi, załatwiając sprawy interesantów szybko i uprzejmie. Ten postępek stał się możliwy na skutek wzrostu kwalifikacji zawodowych, wiedzy ogólnej oraz znajomości prawa wśród szeregowych pracowników aparatu wykonawczego rady.

Nie znaczy to, iż obywatele powiatu słupeckiego nie mają już do tego aparatu żadnych pretensji, że nie ma tam już nie do poprawiania. Przeczą temu wciąż jeszcze napływające skargi i zażalenia. Jednak ich ilość z roku na rok się zmniejsza. Dotyczą one głównie trzech wydziałów: finansów, rolnictwa oraz gospodarki komunalnej. Zachodzi więc pilna potrzeba zbadania źródeł te skargi rodzących.

Zarówno w referacie jak i w dyskusji (zabierało w niej głos 17 osób) próbowano do tych źródeł dotrzeć. Wskazywano na przypadki lekceważącego stosunku do interesantów, nieterminowego załatwiania spraw, braku pełnej i rzetelnej informacji, odsyłania petentów od wydziału do wydziału itp. Szczególnie dużo tych przypadków występuje właśnie w wydziałach finansów i rolnictwa.

We wnioskach zmierzających do dalszego doskonalenia stosunków na styku: „obywatel — urząd”, między innymi proponowano:

— wysłuchiwać petentów do końca, gruntownie informować i załatwiać ich sprawy od ręki, w jednym wydziale;

— zamiast odsyłać petentów z wydziału do wydziału, załatwiać w miarę możliwości ich sprawy telefonicznie, bez zbędnej pisaniny;

— przy realizacji postulatów radnych, koniecznie porozumiewać się z nimi osobiście albo w częstych przypadkach wypaczania wniosków przez protokolantów bądź wypaczania treści;

— zwiększyć kompetencje rad gromadzkich poprzez przekazanie im uprawnień w dziedzinie wymiaru i inksa podatku gruntowego, wydawania kart rzeźniczych, załatwiania wniosków o ulgi „skupowe”, kontroli nad kontraktacją, udzielania zezwoleń na organizowanie zabaw wiejskich i innych tego typu imprez. (pch)

Za krat więzień — do walki z najeźdźcą

CHOĆ BYŁ RACHUNEK KRZYWD...

niowie Rawicza, Łęczycy, Piotrkowa, Koronowa Sieradza. Komuniści.

☆

Nie udało się rawickiej komunie więziennej włączyć do walki w samym Rawiczu. 1 września 1939 r. po wyłamaniu bram więzienia, zgodnie z wnioskiem b. członka KC KPP Witolda Kolskiego o czynnym udziale komunistów w walce z najazdem hitlerowskim, starosta komuny, Marian Buczek, poszedł do dowódcy obrony miasta, aby omówić sprawę wcielenia byłych więźniów do wojska. Choć Rawicza atakowanego przez płk Wehrmachtu bronił zaledwie jeden batalion piechoty, dowódca wolał nie zadawać się z „politycznymi”.

„Niech panowie idą do Poznania, tam pan generał Kutrzeba decyduje” — orzekł. Nie powiodło się i w Poznaniu. Za generała zdecydowała granatowa policja: pod bagnetami doprowadziła rawicką komunę prosto do poznańskiego więzienia. Następnego dnia konwoj wyprowadził ich z miasta. „Jeżeli zechcecie wrócić, będziemy strzelać bez ostrzeżenia” — zagroził aspirant „granatowych”. „Schowaj pan kule na Hitlera!” — odkrzyknął ktoś z grupy. Może Buczek, może Alfred Lampe, może Marceli Nowotko, lub Fawel Finder, a może jeszcze ktoś inny z kilkusetosobowej komuny.

6 września doszli do Łowicza. Tu spotkali dużą grupę komunistów, byłych więźniów Sieradza. Przed czterema dniami na wołanie żołnierzy z maszerującej w sztyku bojowym kampanii: „Straż ucieka! Niemcy blisko! Łamcie drzwi i wychodźcie!” — ciężkimi więziennymi ławami utorowali sobie drogę na wolność. Wyszło 400 więźniów, ze starostą komuny Władysławem Gomułą. W Łodzi szukali jakiejś władzy, która by organizowała obronę. Daremnie. Ruszyli ku Warszawie. Po drodze, w masywnym cieżbce ognia samolotów, ponieśli duże straty.

8 września obie połączone grupy komun znalazły się w okolicach Orlawca i Ożarowa, koło Błonia. Warszawa była blisko. Tym na szosie gęstniał. Ale na przedpola Warszawy wdarły się już hitlerowskie czołwki.

☆

— Chłopaki! Wszyscy uciekli z Warszawy! I rząd, i „głiny”! A was zostawili hitlerowcom! Rozwalcie kraty i wychodźcie! — głos jakiegoś robotniczego, stojącego na chodniku ul. Daniłowiczowskiej, poderwał o świcie 7 września więźniów warszawskiego Centralnego Więzienia. Jedne po drugich, wypadały okute drzwi cel. Kolej na kratę oddzielającą od pomieszczeń administracji — i od wolności.

Nagle, w rumor szturmowanej kraty wdarł się tupot biegnących. Chwila — i z drugiej strony kraty pojawili się policjanci z bronią gotową do strzału. Więźniowie przyskoczyli do drugiej bramy. Ulegli. Jednak na jezdni wyrosł kordon policji. Ale za nim gęstniał tłum robotników. Pada rozkaz, granatowi unoszą karabiny. Nad wrzawę głosów wybija się stanowczy okrzyk starosty komuny, Edwarda Ochaba:

— Idziemy bronić Warszawy! Jeśli chcecie przysłużyć się Niemcom — strzelajcie!

Moment wahania zdecydował. Z tyłu na kordon naparli robotnicy. Granatowy szereg pękł. Uwolnieni więźniowie, zmieszani z robotnikami, wsiadali w pobliskie ulice.

Tego samego dnia na łamach „Robotnika” i przez radio ogłoszono werbunek do Robotniczych Batalionów Obrony Warszawy. Na falach eteru popłynęły dźwięki wyklętych pieśni: „Czerwonego Sztandaru” i „Na barykady”. Na punktach zbornych: Waleczkiej 7, na Długiej 21 — tłumy. Robotnicy, rzemieślnicy, studenci. Pepeesowcy, komuniści, ludowcy, bezpartyjni. Mieczysław Niedziałkowski, redaktor naczelny „Robotnika”, Piotr Gajewski, Staszek Dubois, przywódca Czerwonego Harcerstwa, ludowiec, poeta Marian Kubie-

ki, pepeesowiec, kpt. Marian Kenig, który stanął na czele Robotniczych Batalionów — dwojga się i trojga. Ale Zaremba działa również: odrzuca propozycję komunistów, by zespolić wysiłki we wspólnym, jednolitofrontowym kierownictwie. Wstępują więc jako zoinierze: Marian Czerwiński, Kazimierz Gostyński, Zdzisław Turlejski, Marian Barwałd, Artur Zyto, tytu, tytu innych.

Broni jeszcze nie ma. Są łopaty. I ręce. Budują barykady, głęboką rowy przeciwzołgowe. Edward Ochab z towarzyszącymi pracuje przy przeładunku skrzyń z amunicją z pociągu na samochody.

☆

Zapada noc 8 września. W stłoczonej na szosie cieżbce ludzi, koni, taborów, samochodów, nagle z sadow pod Orlawem rozlegają się serie z broni maszynowej. Zabici, ranni, panika, wrzask trąbionych. Pierwszy opamiętał się Buczek. Wyskakuje na szosę, chwytając porzucony karabin, strzela. Za nim towarzysze: Naszkowski, Guterman, Michałczuk, Kowalski i inni. Porywał przykładem grupę żołnierzy kolejarzy łódzkich uczniów w mundurach PW. Prowadzi do kontrnatarcia. Walka wręcz. Droga jest wolna. Niestety nie na długo.

W Ożarowie znów silny ogień niemieckich ckm-ów. Buczek prowadzi na pierw-

sze gniazdo. Zdobyte. Toczy się krwawa walka o wyparcie wroga z blokujących drogę domów. Odywa się nowa gniazdo ckm-u. I tu, skoszoną serią, ginie Marian Buczek. Lubliniak, legionista, organizator i komendant Milicji Ludowej Lubelskiego Rządu Tymczasowego w listopadzie 1918 r., potem zasłużony działacz KPP, który z dwudziestolecia przedwzrostu Polski przeżył w więzieniach lat sześćnaście...

Była godzina 5 rano dnia 9 września.

W tym samym czasie pierwszy Robotniczy Batalion Obrony Warszawy pod dowództwem por. Tuńskiego odbył już chrzest bojowy. Na Ochocie, po zajadłej walce wręcz, odrzucił wdzierających się esesmanów z pułku „Leibstandarte Adolf Hitler”.

Tego samego dnia pierwsza kompania gdyńskich Czerwonych Kosynierów organizowanych przez działacza PPS — Kazimierza Rusinka, weszła do boju na zaciekle atakowanym przez Niemców odcinku Rumia — Zagórze.

Tego samego dnia do kpt. Keniga złożyła się liczna grupa.

— Towarzyszu kapitanie! — meldował jeden z przybyłych — jestem tu z grupą komunistów z więzienia w Rawiczu. Dziś w nocy przeszliśmy linie frontu na Ochocie. Chcemy walczyć w Batalionach Robotniczych!

„Choć — jak powiedział poeta — był w ojczyźnie rachunek krzywd. Jeszcze wtedy, we Wrześniu, nie wyrównany.

KRZYSZTOF ZAREWICZ

Niedziela sportowa w kraju

W dalszym ciągu nie wiedzie się żużlowcom łódzkiej Unii. W ostatnim meczu przegrali na własnym torze ze Spartą Wrocław 32:44. Polonia Bydgoszcz pokonała Śląsk Świętochłowice 45:33, Górnik Rybnik — Stal Gorzów 55:23 i Stal Rzeszów — Wybrzeże Gd. 55:20.

W Rudzie Pabianickiej, tytuł mistrza Polski w maratonie na rok 1964 zdobył Jurczyński (Wisła Kraków) — 2:41,37.

i na świecie

W Paryżu zakończył się międzynarodowy turniej siatkówki mężczyzn. Duży sukces odnieśli reprezentanci Polski, którzy zajęli pierwsze miejsce, wyprzedzając drużyny: Bukaresztu, Moskwy i Paryża.

Piłka nożna

Tym razem było w I lidze ostre strzelanie. Doświadczył to chyba najdotkliwiej na własnej skórze wielokrotny mistrz Polski — Ruch. Bytomska Polonia rozgromiła jedenastkę Ruchu 8:0. Piłkarze Legii pokonali Zawiszę Bydgoszcz 7:2. W dwóch meczach uzyskano wyniki 4:0, mianowicie w takim stosunku Pogoń zwyciężyła Gwardię, a Zagłębie — Szombierki. ŁKS pokonał Śląsk 1:0, a Stal — Odra, podzieliły się punktami, remisując 1:1.

Górnicy nie stanęli do rozgrywek ligowych, gdyż walczyli w Pucharze Europy z Duklą. Wygrali gospodarze, po ostrej grze, jednak za wysoko. Polacy grali w dziesiątkę od trzeciej minuty gry, gdyż sędzia meczu, Koopke (NRD) wykluczył z gry Stomienego.

W tabeli ligowej nadal prowadzi Górnik, przed Polonią i Zagłębiem, a ostatnie miejsce okupuje Ruch.

W drugiej lidze odbyło się siedem spotkań. Najciekawszy mecz niedzieli Garbarnia — Wisła, zakończył się remisowo 3:3, dzięki czemu Garbarnia nadal jest przedostatnią w tabeli, przed Wisłą i Górnikiem Wałbrzych, który zwyciężył Lubliniankę 4:2. A oto pozostałe wyniki piątej serii spotkań: MKS Gdynia — Start Łódź 0:0, Polonia Bydgoszcz — Lechia Gdańsk 1:2, Victoria Jaworzno — Stal Mielec 2:1, Warmia Olsztyn — Raków Częstochowa 0:0.

GRUNWALD UTRACIŁ PIERWSZY PUNKT

Przedownik w tabeli ligi okręgowej naszego województwa — Grunwald, utracił pierwszy punkt z ostatnim w tabeli zespołem, Sokółem Piła, remisując 1:1. Goście na ten punkt zasłużyli. Ten sam wynik uzyskał KKS Kepno u siebie z Górnikiem. W pozostałych meczach padły wyniki: Warta — Energetyk 6:1, Calisia — Wiśniowiarz 1:0, Olimpia Poznań — Polonia 2:0, Dyskobolia — Olimpia Koło 2:1.

TABELA			
1. Grunwald	5	9	9:3
2. Olimpia	4	8	16:2
3. Warta	5	7	13:3
4. Zjednoczeni	5	7	11:6
5. Dyskobolia	6	7	10:20
6. Lech	4	6	15:4
7. Calisia	4	6	9:4
8. Polonia	6	6	15:11
9. Górnik	6	5	14:13
10. Energetyk	6	5	7:11
11. KKS Kepno	6	4	10:10
12. Vitcovia	5	4	8:14
13. Wiśniowiarz	5	3	2:11
14. Olimpia K.	6	2	7:17
15. Sokół	6	1	6:23

Wolę pokaz

U boga w ciekawe imprezy była miniona niedziela. Poznańscy miłośnicy sportu poza hokejem z London Indians nie mieli w zasadzie w czym wybierać. Skoncentrowała się więc uwaga głównie na meczu Górnika z praską Duklą, a wielu widzów było pełne chęci przypatrzeć się w telewizji zapowiedzianemu, miało okazję podziwiać pokaz 1300 sportowców LZS-owskich podczas Centralnych Dożynek w Warszawie.

Mieliśmy więc w TV dwa widowiska sportowe jakże różne w treści i formie. Po raz pierwszy miliony ludzi naocznie przekonały się o nieprawdopodobnym postępie masowego wychowania fizycznego na wsi polskiej. Pomijamy tu znanych wyczynowców spod znaku LZS, stających w wielu dyscyplinach, trzon polskiej reprezentacji. W niedzielę nie było ich na Stadionie Dziesięciolecia. Pokaz dała młodzież, stawiająca pierwsze kroki w sporcie. Wiele widzów masowych i efektownych pokazów, ale ten z czystym sumieniem zaliczyć mogę do najpiękniejszych. Niezwykle trudne układy literowe i obrazowe wykonane były z wdziękiem i niestłuchaną precyzją. To był pokaz piękna i ciężkiej fizycznej.

Strój gimnastyczny tak niedawno dotarł na wieś. Ciężko torował sobie drogę wśród przesądów i kółuństwa, ale jego wcześniejsze czy późniejsze zwycięstwo było bezsporne. Najpiękniejszym akcentem wieńczącym ten sukces, był pokaz dziewcząt i chłopców wiewskich podczas święta płonów. Stanowił on kamień milowy na drodze rozwoju kultury fizycznej na wsi.

Zgola odmienne było praskie widowisko piłkarskie. Cel: zwycięstwo, obojętne za jaką cenę. Środki stanowiły daleki margines. Trup padał więc gęsto, a chwilami odnosiło się wrażenie, że piłkę kopano tylko dlatego, iż innych sposobów awansu nie przewiduje regulamin.

Piłka nożna jest pasjonującym widowiskiem. Może i powinna być męską, twardą grą. Ale to stwierdzenie ma się do niedzielnego meczu jak dzień do nocy. Lubię emocje, których dostarcza sport. Mimo wszystko, gdybym miał wybierać jeszcze raz, to bez wahania zdecydował się na pokaz LZS-owców. (Bod)

Porażka Hindusów mogła być wyższa

Najciekawsze wyniki z Wielkopolski

Z imprez w Poznaniu, najwięcej zainteresował kibiców mecz naszej kadry olimpijskiej z silną drużyną, London-Indians. Zespół, złożony był przeważnie z Hindusów, studiujących w Wielkiej Brytanii. W drużynie znaleźli się również Anglicy oraz po jednym zawodniku z Ugandy i Kenii.

Polacy wystąpili w nieco eksperymentalnym składzie, przede wszystkim w linii ataku. Zagraли dobrze i szybko w polu, jednak strzelali stosunkowo niewiele. Wynik 3:2, dla Polski jest bardzo pomyślny dla gości, którzy grali tym razem jednak nieco za ostro. Dwukrotnie ostre strzały trafiły w poprzeczkę, chroniąc Hindusów od wyższej porażki.

Gra była ciekawa, gdyż obie strony przeprowadzały liczne ataki. Bramki dla naszych barw zdobyli: Różański — 2 i Wł. Smigielski — 1. Dla gości Adams i Pereira.

Dzisiaj Hindusi rozegrali o 5.17.30 mecz na boisku Grunwaldu z kadrą juniorów Polski, a w czwartek w Kaliszu, miejsce — w którym hokej przypadł sportowcom do gustu.

W tradycyjnym turnieju o Puchar Dożynny, rozegranym w Rogowie, mistrz Polski, Sparta, pokonała miejscową LKS 2:0. Jest to piąte zwycięstwo gnieźnieńskiej jedenastki, dzięki czemu puchar przypadł jej na własność.

Blado wypadły regaty wioślarskie na Jeziorze Maltańskim. Było nudno i mało ciekawie. W ogólnej punktacji, pierwsze miejsce zajął KW-04 — 64 pkt., przed AZS — 64, Trytonem — 39, Posnanią — 13 i Polonią — 6.

Sportem nr 1 Chodzież jest od dłuższego czasu tenis stołowy. Rozegrany tam ogólnopolski turniej klasyfikacyjny, zgromadził 10 najlepszych zawodników polskich.

Zwyciężył Kusiński z warszawskiej Sparty, przed Gowinem AZS Gliwice.

W zawodach łączniczych o puchar przechodni MKS Surma, po raz trzeci zespołowo wygrała poznańska Warta, która zdobyła nagrodę na własność. Na dalszych miejscach znalazły się zespoły: — Surmy, Lecha, Lesnika i Budowlanych.

Nie powiodło się naszym najmłodszym lekkoatletom w trójmezu, rozegranym w Poznaniu. Wygrali członkowie szkółki młodzieżowej Czarni Wrocław — 153 pkt., przed Wartą — 143 pkt. i MKS Poznań — 133 pkt.

Do wojewódzkich Biegów Narodowych stanęło 170 zawodników. Zwycięstwa odnieśli: 700 m dziewczęta — Palczun Krotoszyński, 900 m seniorek — Wolniewicz Krotoszyński; 900 m chłopcy — Ziółko Kalisz, 1.500 m juniorów — Swarzynski Ostrów, 3.000 m Zieliński Nowe Miasto.

60 jachtów wzięło udział w regatach żeglarskich o Puchar SFOS. Zespołowo zwyciężył LKS Kiekrz, przed Jacht-Klubem — Szkwali i AZS.

Na Pływaniu przy ul. Niestachowskiej rozegrano tylko zawody kontrolne, w których wyróżnili się: W. Rutkowski, Klemiński, Krzyżanowski, Walicka, Cieślowski, Dylewicz i Tułiński. Tenisiści Warty, po zwycięstwie nad Gwardią Wrocław 5:2, zakwalifikowali się do finałów drużynowych mistrzostw Polski, w których zmierzą się 26 i 27 bm. ze stołeczną Legią. W zawodach towarzyszych tenisiści Grunwaldu

przegrali na własnych kortach ze Szczecińskim Klubem Tenisowym — 2:14. (x)

★

Z okazji „Dni Wrześni” odbyły się w tym mieście zawody lekkoatletyczne z udziałem reprezentacji: Ostrowa, MKS Września i LKS Orkan Poznań, opartego na zawodnikach wrzesińskich. A oto wyniki: KOBIECY — 100 m — J. Głowinkowska (Ostrów) 13,4; 200 m — J. Głowinkowska (Ostrów) 27,7; 500 m — J. Miesiącówna (Orkan) 1,27,1; skoki w dal — Irena Papiernikówna (O.) 4,52; m wżwż — Izabella Nagiewiczówna (Orkan) 140 cm; dysk — Bożena Pyrowa (Orkan) 29,60 m; kula — B. Pyrowa (Orkan) 11,38 m; oszczep — I. Papiernikówna (Ostrów) 28,20 m. MĘŻCZYZNI — 100 m — St. Cieplik (Ostrów) 11,5; 400 m — P. Kwapisz (Ostrów) 53,0; 1.000 m — R. Zyski (Orkan) 2,33,0; 3.000 m — H. Goździewicz (Orkan) 10,03,0; skok w dal — B. Zieliński (Orkan) 6,40; kula — R. Zimorski (Ostrów) 11,33 m.

Drużyny: I — Orkan (Poznań — Września); II — Reprezentacja Ostrowa; III — MKS Września. (K. St.)

Na zakończenie „Dni Wrześni”, odbyły się 6 IX zawody go-kartów z udziałem drużyn: Motoklubu Zjednoczeni Września, AW Poznań, Stomila Poznań i Zastalu Zielona Góra.

W pierwszym biegu zwyciężył Musielak — Września 6,45. Drugi bieg wygrał Rybarczyk. Bieg o Puchar „Dzieci Wrzesińskich”: — 1. Krotowski A. W., 2. Rybarczyk Stomil, 3. Musielak Września. (M. St.)

W obiektywie



Kapitanowie drużyn wymienili uściski dłoni i rozpoczęli się ostre poledynki.



Gra była ciekawa. Pod koniec spotkania piłka gineła w mroku.



W ramach obchodów uroczystości XX-lecia powołania Milicji Obywatelskiej zorganizowany został przez KG MO II Patrolowy Rajd Samochodowo-Motocyklowy. Trasa jego przebiegała przez obszary i ziemie polskiej, najwcześniej wyzwolone spod okupacji hitlerowskiej. Celem rajdu, poza przypomnieniem tamtych dni i ludzi, było pokazanie sprawności i wyszkolenia funkcjonariuszy MO w różnych dziedzinach służby.

Na zdjęciu: jedna z prób sprawności motocyklowej.

CAF — fot. Tyminski

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ELEKTRYFIKACJI ROLNICTWA W POZNANIU, ul. Wawrzyńca 1-7 — przyjmie zaraz następujących pracowników:

1. INŻYNIERA, wzgl. TECHNIKA — ELEKTRYKA do prac w projektowaniu — systemy wynagradzania akordowy;
2. ELEKTROMONTERÓW, wzgl. PRZYUCZONYCH do prac w terenie oraz do działu elektrokonserwacji.

Zgłoszenia przyjmuje: pkt. 1 — Dział Dokumentacji Technicznej, Poznań, ul. 27 Grudnia nr 3, pozostałe zgłoszenie — Dział Zatrudnienia ul. Wawrzyńca nr 1-7. K5648

KOMBINAT PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH — KONARZEWO, pow. Poznań — zatrudni:

— starszych specjalistów ZOOTECHNIKÓW, — ZASTĘPCĘ KIEROWNIKA Zakładu PGR. Wymagane wykształcenie wyższe lub pełne średnie i minimum 5 lat pracy na samodzielnych stanowiskach.

Oferty zgłaszać do dnia 15. IX. 1964 r. pod adresem: Dyrekcja Kombinatu PGR — Konarzewo, pow. Poznań, poczta Konarzewo. K5617

POZNAŃSKIE PRZEDS. TRANSPORTOWE BUDOWNICTWA W POZNANIU, ul. Majakowskiego 92 — zatrudni:

1. KIEROWCÓW z I, II i III kat. pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych (kat. III wydana przed 1. IV. 1964 r.);
2. ROBOTNIKÓW do prac przeładunkowych w transporcie samochodowym.

Dla pracowników zamiejscowych zapewniamy miejsca w hotelu robotniczym. Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmują kierownicy baz — telefony: 703-83, 643-15 i 515-84 oraz Dział Zatrudnienia i Płac — telefon: 710-71 do 73.

Zgłoszenia pisemne prosimy kierować pod adresem: Poznańskie Przeds. Transp. Bud. Poznań, ul. Majakowskiego 92. K5686

Praca

Uczeń szwelski potrzebny. Armii Czerwonej 69. 30782g

Ucznia cholewarskiego przyjmie. Poznań, ul. Garniecka 2. 31304g

Kobiety i mężczyźni do prac w gospodarstwie rolnym przyjmie Wojtkowiak, Stary Rynek 92. 31401g

Pomoc dochodząca potrzebna. Poznań, Rutkowskiego 17 m. 5. 31685g

Przyjmie fotografa, najchętniej panią oraz uczennicę (ukończoną 18 lat). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 31110g.

Małżeństwo z 1 dzieckiem poszukuje pomocy domowej dochodzącej na 5 dni w tygodniu. Najchętniej, starsza osoba, czysta, uczciwa. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 31346g.

Uczniów stolarskich przyjmie Powelski, Poznań, ul. Dąbrowskiego 88. 31354g

Przyjmie ślusarza-sprawcę, robotnika, Piątkowo, ul. Obornicka 8. 31363g

Nauka

Tańców towarzyskich uczą Adela Szczurkówna, Poznań, Aleja Marcinkowskiego 2a, parter. 30299g

Kursy księgowości: podstawowej (z maszynopisanem i obsługą maszyn biurowych), przemysłowej i handlowej — stażowe i zaoczne (korespondencyjne) — organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań, ul. Marchewskiego 146/150 (Wyższa Szkoła Ekonomiczna), pokój 32, w godz. od 13-17, oraz pisemnie: Poznań 4, skrytka pocztowa 1111. K5542

Lekcje gry fortepianowej początkującym i zaawansowanym udziela dyplomowany pedagog. Aleja Wielkopolska 11. 31668g

Zakład Doskonalenia Zawodowego w Poznaniu, ul. Kościuszki 57 przyjmie kandydatów na kurs spawania acetylenem w celu uzyskania uprawnień na książkę spawacza. Otwarcie kursu odbędzie się w dniu 10 września br. o godzinie 16.30. K5722

Kupno

Kupię dwa koła samochodowe „Lar Buldok” 25 KM, lub wraka. Ludwik Kalinowski, Koszuty, poczta Słupca, pow. Słupca. 16394p

Kupię urządzenie do szlifowania i piłę do cięcia granitu. Zgłoszenia: Poznań, Małe Garbary 7a, Przewoźniak — słusarna. 31369g

Sprzedaż

Końcówki do długopisów wkładów metalowych produkcji NRF sprzedam. Warszawa, tel. 26-88-74. 31499g

Inwalidzki wózek 3-kółowy napędem bocznym obu rak, sprzedam. Ostrów Wlkp., Sienkiewicza 17 m. 10. 31799g

OGŁOSZENIA DROBNE

Cegła, gruz, okna rozbiórkowe sprzedam. Wojciecha 27, II podwórze godz. 18-20. 31305g

Piano, cała metalowa płyta — „Menzla” sprzedam. Krotoszyński, Zalesie nr 1 m. 13. 16405p

Sprzedam piękne futro karakulowe. Czechosłowacka 32 — Winter, godzina 17-19. 31702g

Sprzedam pianino w dobrym stanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 31772g.

Sprzedam pianino Voigt metalowa płyta oraz bufet, orzech, wysoki polysk. Dąbrowskiego 36 m. 1. 31336g

Samochody

Sprzedam samochód nowy „Warszawę” oraz zamienię przyczepę 8 ton na 3-tonową, względnie sprzedam. Zdzisław Piasny, Zalesie Wielkie, powiat Krotoszyński. 16599p

„Octavia” po 30 tys. km do sprzedania. Rutkowskiego 43 a m. 6 godz. od 16-20. 31689g

„Skoda” 1101 po remoncie korzystnie sprzedam. Klasztorna 5/6 m. 6, godz. 15. 31718g

Sprzedam okazjnie DKW furgon 0,5 ton, cena 7.000 zł. Damasławek, Nowak, tel. 79. 16402p

Sprzedam okazjnie samochód osobowy „Skoda” 1101, stan dobry oraz parcelę pod budowę 2.000 m², zadrzewioną. Józef Wojciechowski, Ruchocice, pow. Wolsztyn. 16403p

Sprzedam „Octavię” stan dobry. Pilarczyk, Wągrowiec, Janowiecka 15, tel. 311. 16404p

Sprzedam spiesznie, tania „Jawę” 175, stan dobry. Pniewy, Wolności 6. 16407p

Sprzedam motocykl CZ 175, Obornicka 103 od godziny 15. 31332g

Sprzedam samochód Citroën BL II do remontu. Ul. Lodowa 30 m. 4. 31336g

Poszukuję garażu w okolicy Jeżyc. Poznań, Mylna 38 m. 7. 31340g

Sprzedam motocykl MZ 250 w idealnym stanie. Po znań, ul. Jackowskiego 33 m. 24. 31343g

Sprzedam motocykl MZ 250 ccm, przebieg 6.700 km. Wiadomość: Kaczmarek, Magdaleny 4 m. 11. 31353g

Sprzedam motocykle — WFM „Rys”. Łozowa 100 m. 11. 31362g

LoKale

Poszukuję pokoju dwuosobowego najchętniej Wilda. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 31392g.

Pokój z kuchnią, samodzielne — zamienię na większe, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 31671g.

W Zielonogórskim wydzierżawiam lokal na warsztat — produkcję i 2 pokoje z kuchnią. Wydzierżawiam remont, dzierżawa rok z góry. Pachura, Konotop, Rynek 145. 16130p

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAOPATRZENIA ROLNICTWA W WODĘ W POZNANIU, ul. Głogowska 127 — zatrudni zaraz

ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO. Wymagane wykształcenie średnie plus praktyka w budownictwie. Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K5605

STARSZEGO KSIĘGOWEGO z co najmniej średnim wykształceniem i praktyką — zatrudni zaraz lub od 1. X. 1964 r.

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT WODNO-MELIORACYJNYCH W POZNANIU, ul. Towarowa 53. Wynagrodzenie — 2.000 zł. K5603

SPOŁDZIELNIA PRACY „FOTOS” W POZNANIU pl. Wolności 9 — zatrudni

— KIEROWNIKA Zakładu Usług Plastycznych — DEKORATORSKICH. Wynagrodzenie prowizyjne. K5697

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W SZAMOTULACH, ul. Chrobrego nr 17 — zatrudni zaraz:

— KIEROWNIKA DZIAŁU ZATRUDNIENIA I PŁAC. Wymagane wykształcenie wyższe prawnicze lub ekonomiczne, wzgl. średnie oraz długoletnia praktyka w budownictwie. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie — 3.000 zł miesięcznie i prawo do premii;

— KIEROWNIKÓW BUDÓW. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne oraz uprawnienia budowlane, względnie co najmniej 3 lata praktyki na stanowisku kierownika budowy. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie od 2.500 — 3.200 zł miesięcznie i prawo do premii;

— PRACOWNIKÓW D/S KONTROLI WEWNĘTRZNEJ. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie ekonomiczne, odpowiedni staż pracy i znajomość spraw finansowo-księgowych. Wynagrodzenie 2.300 zł miesięcznie oraz prawo do premii regulaminowej.

Dogodny dojazd do miejsca pracy. Osobiste zgłoszenia przyjmuje Dyrekcja Przedsiębiorstwa. K5702

Gospodarstwo ok. 20 ha, 1 km od Poznania tania spiedam. Borowicz, Czarpury, Poznań 24, ul. Poznańska 31. 31217g

Parcela 895 m², ogród owocowy, warsztat, działka willowa, Górczyn, ul. Głogowska (światło na siłę, woda), sprzedam. Zgłoszenia Poznań, Przemysłowa 47 m. 3. 31219g

Sprzedam domek jednorodzinny z zabudowaniami, ogród owocowy 1.274 m², Minikowo. Warunek dwupokojowe mieszkanie samodzielne, wyłączone, łazienka w Poznaniu. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 31249g.

Parcelę w Starolecie 3000 m² z zezwoleniem pod budowę, sprzedam. Poznań, ul. Strzelińska 7, tel. 619-282. 31253g

Sprzedam parcelę budowlaną 3000 m² w Przeźmierowie nadającą się również na ogrodnictwo lub hodowlę w dobrym punkcie, tel. 619-282. Poznań, ul. Strzelińska 5. 31259g

Sprzedam działkę 6.200 m² w Rokietnicy pow. Poznań. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 31278g.

Z powodu starości sprzedam okazjnie dom w Rogoźnie Wlkp. z wolnym mieszkaniem (2 izby). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 16388p.

Sprzedam domek 3 pokojowy, kuchnia, łazienka, ogród 2.700 m² przy autobusie w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dia 31279g.

Sprzedam gospodarstwo 15 ha z ziemi ornej (prywatne) III klasa. Jadwiga Trzcinska, Drachowo, poczta Niechanowo, pow. Gniezno. 31311g

Willa wyłączona, cztery pokoje, kuchnia, służywo, łazienka, ogród, Ławica — Wola, blisko toru, 250.000 zł, warunek zastępcze samodzielne mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, willa wyłączona dwumieszkanie wolne cztery pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, ogródek Jeżyce, połowa 280.000 zł, parcela 600 m² opłotowana, za drzewonami. Winogrady przy tramwaju — 65.000 zł, sprzedam Nowak. Poznań, Wyspiańskiego 16. 31663g

Zgubiono 5 bm. zgubiono w okolicy Ryńku Łazarskiego zegarek damski „Era-klip”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Engla 14 m. 14. 31730g

Zgubiono świadectwo ukończenia 7-klasowej Szkoły Podstawowej wydane przez Szkołę Podstawową Dobrzyca, pow. Pleszew. Stefan Stawik, Dobrzyca. 16403p

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Podstawowej w Kom

WE WRZEŚNIU — SZCZĘŚCIE
CHCE SIĘ DO CIEBIE UŚMIECHNĄĆ
wygrana **500.000 zł!**

WYBIERZ SOBIE LOS

Krajowej Loterii Pieniężnej

K5308

ZGUBIONO
DOWÓD
REJESTRACYJNY
samochodu
sanitarnego
marki „Warszawa”
nr rej. PI 03-52,
nr silnika: 70421,
nr podw.: 64417.
K5717

Odlewnia żeliwa — Poznań, ul. Wrzesińska 1, posiada różne ruszta do piecy centralnego ogrzewania. 31313g



POZNANSKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLU SPRZĘTEM
ROLNICZYM w Poznaniu

unieważnia zamieszczone w dniu 3. 9. 1964

roku w „Gazecie Poznańskiej” i „Głosie Wielkopolskim” ogłoszenie o inwenturach.

Jednocześnie podajemy aktualne miejsca i terminy inwentur:

ODDZIAŁ W LESZNIE — ul. Narutowicza 6h
od 14. 9. — 10. 10. 1964 r.

ODDZIAŁ W WĄGROWCU — ul. Rogozińska 1
od 10. 9. — 3. 10. 1964 r.

Naszych odbiorców z wyżej wymienionych terenów prosimy o zaopatrzenie się w naszych placówkach:

w POZNANIU ul. Katowicka 1 tel. 710-18
w KONINIE ul. Poznańska 70 tel. 624
w OSTROWIE WLKP. ul. Polna 1b tel. 684

Za zaistniałą omyłkę przepraszamy K5661

Przetargi

MIEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W PILE, ul. Szkolna 2 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż

1 KONIA w wieku lat 9.
UPRZĄŻ oraz PLATFORMĘ o nośności 1,5 tony.

Oferty należy składać do biura MZBM do 10 dni po ogłoszeniu przetargu.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K5707

ZARZĄD BANKU SPÓŁDZIELCZEGO W NEKLI, pow. Września — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYKONANIE BUDYNKU ADMINISTRACYJNEGO o powierzchni 99m², według typowej dokumentacji.

W zakres robót wchodzi:

- roboty budowlane,
- roboty malarskie,
- roboty elektryczne,
- roboty wodno-kanalizacyjne.

Termin wykonania robót do 30. X. 1964 r. Dokumentacja do wglądu w biurze Banku Spółdzielczego w Nekli, od godz. 8—14.

Oferty prosimy zgłaszać pod w/w adresem do dnia 17 września 1964 r.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 18. IX. 1964 r.

Zastrzega się wybór oferenta. K5742

PRZEDSIĘBIORSTWO TUCZU PRZEMYSŁOWEGO ZWIERZĄT RZEŹNYCH W POZNANIU, ul. Palacza 146 B — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY NA ROBOTY BUDOWLANO-MONTAŻOWE w tuczarni przemysłowej Koziegłowy, pow. Poznań —

na wykonanie ROZBUDOWY I MECHANIZACJI PASZARNI Z BUDOWĄ KOTŁOWNI.

Termin wykonania do dnia 31 grudnia 1964 r. Dokumentacja i kosztorysy do wglądu w Dziale Technicznym Przedsiębiorstwa — Poznań, ul. Palacza 146 B.

Oferty składać można w Dziale Technicznym w podwójnych zalakowanych kopertach w terminie do 10 dni od daty ogłoszenia.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 18 września br.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 31659g

POZNANSKIE ZAKŁADY PRODUKCJI BETONÓW „POZBET” W POZNANIU, Al. Marcinkowskiego 1 — ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „Warszawa” — cena wywoławcza 30.000 zł.

Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne oraz osoby fizyczne.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 września 1964 r. o godz. 9 w Wytwórni Betonów w Poznaniu przy ul. Dziekańskiej (koło Katedry).

Przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie dyrekcji Przedsiębiorstwa — Poznań, Al. Marcinkowskiego nr 1.

Pojazd można oglądać codziennie w godz. od 10—12 w Wytwórni przy ul. Dziekańskiej. K5665

Komunikaty

Wydział Komunikacji Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że w związku z robotami drogowymi i elewacyjnymi z dniem ogłoszenia na czas trwania robót ZAMYKA SIĘ DLA RUCHU KOŁOWEGO ul. ul. Rynkową i Kramarską.

Objazd ustala się ul. ul. Wroniecką, Masztalarską i 23 Lutego. K5719

Studium Języków Obcych
Z. N. P.

przyjmuje

ZAPISY NA JĘZYKI:

ROSYJSKI, ANGIELSKI,
NIEMIECKI, FRANCUSKI
I HISZPAŃSKI.

Zapisy przyjmować będzie sekretariat Szkoły Podst. nr. 42 przy ul. Różanej nr. 13 w Poznaniu codziennie prócz soboty w godz. od 16—18. K5538

TOWARZYSTWO
KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ
ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W POZNANIU
organizuje:

KURSY kroju, modelowania i szycia I i II stopnia,

KURSY wyrobu lalek i sztucznych kwiatów,

KURSY gotowania i pieczenia.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje sekretariat kursów — ul. Lampego 7, telefon 14-45. K5471

Dnia 5 września br. zmarł śp.

Leon Pluta

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 8 bm. o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

K5753



W niedzielę 6 września 1964 r. zasnął w Panu mój drogi mąż, najukochańszy tatuś i syn, śp.

Witold Mizgalski

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w kościele OO. Franciszkanów w środę, dnia 9 września br. o godz. 7.30, pogrzeb z kaplicy cmentarnej na Junikowie o godz. 15.15.

O bolesnej dla nas stracie zawiadamiają
ŻONA Z CORECZKĄ I MATKĄ
Poznań, plac Młodej Gwardii 9 m. 10, Wągrowiec. 31775g

W dniu 6 września 1964 roku opuścił nas przedwcześnie nasz najlepszy przełożony, głęboko szanowany opiekun i wychowawca, niezastąpiony przyjaciel, śp.

profesor dr
Witold Mizgalski

kierownik Zakładu Chemii Fizycznej
Akademii Medycznej w Poznaniu.

Pożegnanie zwłok drogiego Profesora odbędzie się w środę, 9 września br. o godzinie 13 w gmachu Coll. Maius, pogrzeb z kaplicy cmentarnej na Junikowie o godz. 15.15.

W głębokim smutku pogrążeni
PRACOWNICY
ZAKŁADU CHEMII FIZYCZNEJ

31774g



Dnia 5 września 1964 r. odeszła od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa i najukochańsza matka, teściowa, babcia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 79, śp.

Stanisława Lewandowska

z domu KRAUSE

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm. o godzinie 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamiają
SYNOWIE I RODZINA

K5756

Dnia 6 września 1964 r. zmarł nagle

prof. nadzwyczajny dr farm.
WITOLD MIZGALSKI

kierownik Zakładu Chemii Fizycznej, prodziekan Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Poznaniu w latach 1962/64. Odniesiony do życia „Za wzorową pracę w Służbie Zdrowia” oraz „Medalem X-lecia PRL”.

O tej niepowetowanej stracie dla Nauki Polskiej — zawiadamiają

DZIEKAN I RADA
Wydziału Farmaceutycznego

REKTOR I SENAT
Akademii Medycznej w Poznaniu

Pożegnanie drogiego Zmarłego odbędzie się 9 września 1964 r. o godz. 13 w hallu Coll. Maius, Poznań, ul. Fredry 10.

ZŁOM
SREBRNY

NAJLEPIEJ SPRZEDASZ

w sklepach „VERITAS”

Poznań, ul. Kantaka 10

Ostrów Wlkp., ul. Gimnazjalna 2

Kalisz, ul. Garbarska 2

K-5281

STUDENTKA
Uniwersytetu A. M.
w Poznaniu
stała zamieszkała w
Warszawie
poszukuje zaraz
POKOJU
z centralnym ogrzewaniem. Warunki do omówienia
Oferty Biuro Ogłoszeń
Grunwaldzka 19 dla
K5588

Garaż, wzgl. miejsce na garaż dla „Syreny” w okolicy Wildy, śródmieście poszukuje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31307g.

Przedstawiciel — koncesjonowany przyjmie zastępstwa — handlowe sektora państwowego, spółdzielczego wzgl. warsztatów rzemieślniczych. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31396g

Matrymonialne

Różne

Kolory z powierzonego materiału i pierzyn wykończone Smoczyńska, Kwiatowa 8. 30904g

Pożyczki 25.000 złotych poszukuje. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30500g.

Bieżnikuję opony do „Syreny”, „Moskwicza”, „Wartburga”, „Warszawy” w ciągu 24 godzin. Wulkanizacja, Poznań, ul. Dąbrowskiego 241. 31011g

Kawaler kulturalny poszukuje trzydziestoletnią, przystojną panią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31266g.

Wdowiec na posadzie, posiadający dom jednorodzinny z garażem w Poznaniu, pozna pannę lub wdówkę, korpulentną, do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31323g.

Dnia 6 września 1964 r. zmarł

prof. dr

Witold Mizgalski

długoletni zasłużony członek Zarządu i wiceprzewodniczący Koła Poznańskiego Polskiego Towarzystwa Balneoklimatycznego.

Balneologia polska traci w Nim wybitnego naukowca.

Z głębokim żalem żegnamy oddanego przyjaciela i serdecznego kolegę.

Polskie Towarzystwo Balneoklimatyczne
ZARZĄD KOŁA POZNANSKIEGO
ZARZĄD GŁÓWNY

K5729

Dnia 6 września 1964 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza, nigdy niezapomniana matczeka, siostra, teściowa i babunia, przeżywszy lat 69,

Helena Adamczyk

z d. MICHALSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 9. IX. 1964 r. o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążeni
CÓRKI, SYN, ZIEĆ I RODZINA
Poznań, Kraków, Paryż. K5755

Dnia 6 września 1964 r. zmarł

prof. dr

Witold Mizgalski

długoletni członek Rady Naukowej, konsultant naukowy oraz organizator i długoletni kierownik Pracowni Fizjopatologii Instytutu Balneoklimatycznego.

W Zmarłym traci Instytut oddanego pracownika i wybitnego naukowca.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

RADA NAUKOWA

INSTYTUTU BALNEOKLIMATYCZNEGO

RADA ZAKŁADOWA — DYREKCJA

K5730



Dnia 5 września zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najlepszy i najtrojskliwszy mąż, brat, wujek, szwagier i zięć, śp.

Aleksander Koszczyński

zegarmistrz — złotnik

Złożenie drogiego nam zwłok nastąpi w środę, 9 bm. o godz. 15 na cmentarzu Bożego Ciała przy ul. Bluszczowej.

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 12. IX. br. o godz. 8 rano w kościele św. Floriana przy ul. Kościelnej.

W nieutulonym żalu pogrążona

ŻONA Z RODZINĄ

Poznań, ul. Słowackiego 41 m. 9, Warszawa, Nowy Jork, Szubin, Swarzędz. 31834g

Dnia 6 września 1964 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 77, śp.

Maria Antkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

Pogrążona w głębokim smutku
RODZINA

K5751

Dnia 6 września 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, śp.

Czesław Mantyk

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9. IX. 1964 r. o godz. 14.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążeni
ŻONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI

K5752

Dnia 6 września br. zmarł

dr farm. Witold Mizgalski

profesor nadzwyczajny
Akademii Medycznej w Poznaniu,
kierownik Zakładu Chemii Fizycznej
Wydziału Farmaceutycznego.

W Zmarłym tracimy wybitnego naukowca, szczerze oddanego Farmacji Polskiej kolegę i współpracownika, wieloletniego aktywnego członka naszego Oddziału.

Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne
ODDZIAŁ W POZNANIU

31776g



W dniu 6 września 1964 r. zmarł śmiercią tragiczną mój najdroższy mąż, nasz ojciec, syn, brat i wujek, przeżywszy lat 35, śp.

Stefan Stawski

Pogrzeb odbędzie się w środę, 9 bm. o godzinie 9.30 w Tarnowie Podgórnym.

W ciężkim smutku pogrążeni

ŻONA Z DZIEĆMI, RODZICE,
SIOSTRA I SZWAGIER

31806g

Dnia 6 września 1964 r. zmarł nasz drogi kolega

prof. dr

Witold Mizgalski

czynny i aktywny sekretarz Komisji Farmaceutycznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz redaktor czasopisma „Annales Pharmaceuticae”.

W Zmarłym straciliśmy wybitnego naukowca, organizatora oraz cenionego współpracownika.

KOMISJA FARMACEUTYCZNA

Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

31828g

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualna; 8.30 Piosenka dnia; 8.45 „Z piekarni po kraju”; 9.15 Długość IV „Co to jest las”; 9.45 Gawęda; 9.50 Utwory fortep. na 3 ręce; 9.40 Dla przedszkoli „Dorotka idzie do przedszkola”; 10.10 Konc. muz. rozrywk. 11 „Trwanie” fragm. książki pt. „Hanka”; 11.20 Konc. w wyk. Ork. PR w Krakowie pod dyr. St. Hasy; 11.50 „Rodzice a dziecko”; 12.15 „Rolnicy kwadrans”; 12.45 „Na swoją nute”; 13.15 Dla kl. VI i VII „Tańce polskie”; 13.30 Utwory kameralne Saint-Saens’a; 14.15 „Mówi Rozgośnią Harcerska”; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.10 Dla uczniów szkół średnich „Naelektrowany dyryktor”; 15.30 Z życia ZSRR; 16 „Współczesna twórczość chóralna kompozytorów polskich”; 16.35 „Ja i praca”; 17.05 „List z Polski”; 17.25 „Agnieszka, córka Kolumba” odc. pow. W. Macha; 17.45 „Pięć minut o wychowaniu”; 17.50 Public. międzynarod. 18 Koncert dnia; 19 Gra Szóstka Radiowa pod dyr. Piotra Figla; 19.15 Kwadrans piosenek w wyk. I. Santora; 19.30 „Obrońcy” montaż dokumentalny; 20.26 Sport; 20.33 Studio Klasyczne „Edward II” słuch. wg dramatu Christopha Marlowe’a; 22.33 „Wieczorny konc. życzeń miłośników muz. poważnej.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 7.55 Muzyka; 8.15 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. Cykl: „Chwyta spadając gwiazdę” aud. IV „Wiatr słoneczny”, autor: Rex Keating (UNESCO); 8.35 Przegląd prasy literackiej; 9.10 Konc. dnia; 9.50 Publicystyka międzynarod. 10 Klub 60 — „Noćna wizyta” słuch.; 10.40 „Liguidi Malmag” opow. Birago Diopa; 11 W kręgu muzyki romantycznej; 11.40 Ekonomiczny problem tygodnia; 12.50 „My i nasze dzieci”; 13 Muzyka operowa i filmowa; 13.25 Encyklopedia wielkopolska; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 „Czytamy Ruch Muzyczny”; 15.30 Dla dzieci „Sładami Stasia i Nel” odc. pow.; 16.25 Felieton B. Koguta — „Listy spod lipy”; 16.35 Muz. kameralna; 17.12 Taneczne przeboje; 17.30 Dla dzieci „Zegnany lato — rozpoczyna się praca”; 18.50 „Kongres Astronautyki” felieton prof. Zb. Paćkowskiego; 19.05 Muzyka i aktualna; 19.30 Kalendarz kulturalny; 20.10 Komentarz J. Matuszyńskiego; 20.16 Słuch. „Kontakt”; 20.40 Muzyka; 20.50 Komentarz red. J. Dęba pt. „O kulcie, swoistej arce przymierza i jednoznaczny bilans”; 21.27 Sport i wyniki Totalizatora Sport; 21.40 Graja Ork. tan.; 22.10 Uniwersytet Radiowy — „Socjalizm a gospodarka chińska”; 22.25 „Z twórczości kompozytorów bułgarskich”; 23.20 Mel. rozrywk. i taneczne.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 17.15 Przemówienie Ambasadora Korei; 17.30 Film krótkometr.; 17.40 Tele-reklama; 17.45 „Entliczek — Pencilczek”; 18.20 „Śpiewa Lidia Korsakówna”; 18.50 Magazyn Morski „Bryza”; 19.20 „Z tamtej strony szklanego ekranu”; 19.35 „Glob” — kwadrans o świecie; 19.50 „Dobranoc” i dziennik; 20.30 Film produkcji radzieckiej: „Aniuta”; 21 „Serenada z dreńskiego Zwingeru” (Drezno); 21.55 Wiadomości.

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

WIEKOPOLSKI
POZNAN
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefon: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacja 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruch” i Poczty Druk. Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. 0-16

Prelekcja J. Bartkowiaka w Klubie TPPR

Wojewódzki Klub Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy ul. Ratajczaka 37, zaprasza społeczeństwo Poznania na prelekcję kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR, Jana Bartkowiaka. Prelekcja odbędzie się w środę, 9 bm., o godz. 19. Tytuł — „Sytuacja międzynarodowa i pokojowa polityka ZSRR” (na)

Nowa pracownia Akademii Medycznej

Wczoraj w Klinice Neurologii Poznańskiej Akademii Medycznej odbyła się uroczystość otwarcia pracowni psychologicznej i biblioteki. Całość ufundowana została przez Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy, który wyasygnował na ten cel 160 tys. zł. Adaptowane pomieszczenia pozwolą na szerszą pracę naukową i badania pacjentów zwłaszcza dzieci. W pracowni zgromadzonego różnego rodzaju testy i zabawki, które pozwolą na określenie stopnia rozwoju pacjenta jak i znalezienia odpowiedniej metody leczenia. Duży nacisk położono na to, aby pracownia w niczym nie przypominała tradycyjnego gabinetu lekarskiego. (st)

Telefony DONOSZA

• Na Główniej, na skutek kraksy samochodowej, jeden z pasażerów odniósł poważne obrażenia tracąc przytomność. Wzywana karetka Pogotowia nie dojechała na miejsce, gdyż uległa wypadkowi przy pl. Wiosny Ludów. Mimo, że karetka pedziła na syrenie, kierowca Sparta nie tylko, że nie zatrzymał pojazdu, ale wpadł na karawkę. Jej kierowca chcąc uniknąć zderzenia skreślił w bok zderzając się z nadjeżdżającą Warszawą. Karetka uległa poważnemu uszkodzeniu. Pasażerowie obu samochodów, na szczęście wyszli bez szwanku.

• U zbiegu ulic Ściegiennego i Światlanej doszło wczoraj do poważnego wypadku. Samochód Warszawa zderzył się z Trabantem. Kierowca drugiego wozu doznał otwartego złamania obu kości udowych, a pasażerka Helena K. poważnych obrażeń ciała i wstrząs mózgu. (za)

3 zeszyt „Kroniki m. Poznania”

Jak to było we wrześniu 1939

Kolejny, trzeci tegoroczny zeszyt „Kroniki Miasta Poznania” przynosi znowu szereg materiałów cennych dla osób pragnących pogłębić swą wiedzę o naszym mieście bądź zacerpnąć dane do innych opracowań.

Stała rubryka „Materiały” zawiera tym razem analityczny artykuł A. J. Przestalskiego pt. „Dojazdy do pracy do Poznania”. Ta interesująca praca to nie tylko zestawienie faktów, popartych danymi statystycznymi, lecz i liczne tabele i wykresy, m. in. o pracownikach przez Pracownię Planów Regionalnych Wojewódzkiej Komisji Planowania Gospodarczego. Autor wyraża też sporo wniosków z których najważniejszy mówi o konieczności utrzymania w przyszłości liczby dojazdów na obecnym poziomie (należy jednak dążyć stale do usprawniania i polepszania warunków dojeżdżania).

W numerze z 1 września br. „Głos” drukował artykuł Z. Szymankiewicza o wydarzeniach w Poznaniu w pierwszym dniu hitlerowskiego najeżdzu na Polskę. „Kronika” zamieszcza na ten temat obszerną pracę tegoż autora, udokumentowaną reprodukcjami zaświadczającymi, kolumn gazetowych i zdjęciami z tego okresu, a także wykazami nazwisk wojskowych i osób cywilnych, jakie poległy w Poznaniu po pierwszych nalotach na to miasto, bądź zmarły w wyniku odniesionych obrażeń. Autor uzupełnił swój artykuł wieloma przypisami.

E. Krzymień zajmuje się omówieniem celu zorganizowania i wyników ekonomicznych Powszechnej Wystawy Krajowej, jaka odbyła się w Poznaniu w roku 1929, zaś J. Modrzejewski relacjonuje rozwój Poznańskiej Telewizji w latach 1957—63.

Popularne już i stale drukowane „Mottyniana” (T. Świtały) to tym razem historia rodziny Jana Bartkowiaka, tokarza z „Wiepofamy”

Na razie — po jednym w dzielnicy

Potrzebne półinternaty dla dzieci

Świetlice, istniejące przy prawie wszystkich poznańskich szkołach podstawowych, cieszą się coraz większą popularnością wśród uczniów i pracujących rodziców. Zdarzają się nawet wypadki, że z braku miejsca w tych placówkach nie można do nich przyjąć wszystkich zgłoszonych dzieci.

Świetlice jednak, z uwagi na to, że korzystają z nich najczęściej dzieci rodziców pracujących, nie rozwiązują do końca problemu opieki nad uczniami. Na ogół są one czynne do godz. 15 lub 16. Dlatego też sporo uczniów w godzinach popołudniowych pozostaje nadal bez opieki. O tym wiedzą dobrze rodzice i wychowawcy. Do tej pory jednak, z braku środków finansowych na ten cel, nie przedłuża się pobytu uczniów w świetlicach. Chlubny wyjątek stanowi pod tym względem Szkoła Podstawowa nr 49 na Dębie. Trzeci rok ze świetlicy, która nazwano półinternatem, korzysta około 120 dzieci. Zajęcia w niej kończą się o godz. 19.

Konkurs „Nadodrza”

Z okazji XX-lecia PRL i XX-roczyznicy wyzwolenia Ziemi Łubuskiej, Wydział Kultury PWRN w Zielonej Górze, Lubuskie Towarzystwo Kultury, Zarząd Oddziału ZLP pod patronatem WK FPN ogłosił konkurs na opowiadanie i reportaż literacki związany tematycznie z problematyką minionego XX-lecia na ziemiach nadodrzańskich.

Konkurs ma charakter otwarty, mogą w nim uczestniczyć również osoby nie należące do ZLP.

Prace opatrzone godłem, do których należy załączyć w osobnej kopercie: imię, nazwisko i adres autora, w ilości trzech egzemplarzy maszynopisu, należy przesłać do 1 marca 1965 r. pod adresem: Zarząd Oddziału ZLP w Zielonej Górze, Al. Niepodległości 25. Zaznaczając „Konkurs na opowiadanie”, „Konkurs na reportaż”.

Ogłoszenie wyników nastąpi w maju 1965 r.

Organizatorzy przewidują liczne nagrody pieniężne i wyróżnienia.

Szczegółowych informacji można zasięgnąć pod wyżej podanym adresem. (na)

Pieniądze na przedłużenie pobytu uczniów w szkole płyną różnymi drogami. Pomoc okazują bowiem Komitet Rodzicielski, TPD oraz Prezydium DRN Wilda.

W dębickiej szkole potracono więc, bez dodatkowych środków pieniężnych, zorganizować półinternat. W efekcie znacznie poprawiły się wyniki nauczania oraz zachowanie wielu uczniów.

Istnienie, jeszcze nielicznych półinternatów w kraju wysoko oceniło Ministerstwo Oświaty, które w tym roku wydało zarządzenie, by umożliwić dzieciom dłuższy pobyt w szkołach. W zarządzeniu jednak nie podano skąd brać pieniądze na opłacanie kadry nauczycielskiej, wyżywienie itp. A przecież dłużej trwające zajęcia w świetlicach wymagają dodatkowych nakładów.

Dębicka szkoła oraz kilka innych (nr 66 przy Al. Stalin-gradzkiej oraz nr 64 na Żegrzu, w których zajęcia odbywały się w ub. r. do godz. 17) dowiodły, że przy dobrych chęciach, a zwłaszcza pomocy Komitetu Rodzicielskiego można zorganizować półinternat.

Wraz z rozpoczęciem nowego roku szkolnego niektóre Wydziały Oświaty i Kultury, jak np. na Wildzie i Starym Mieście, rozpoczęły starania o przedłużenie godzin pracy świetlic w szkołach nr 5 (ul. Traugutta), 78 i 79 (ul. Jarzębowa) oraz nr 75 (ul. Powstańców Wielkopolskich). Kierownictwa tych szkół liczą w tym przypadku na społeczną pomoc rodziców.

Jak z tego wynika możliwości zorganizowania półinternatów istnieją. Uależność to jest nie tylko od przeznaczenia na ten cel pieniędzy, lecz przede wszystkim od stopnia zaangażowania się tą sprawą Wydziału Oświaty i Kultury kierownictw szkół oraz samych rodziców.

Na podstawie rozmów przeprowadzonych z dzielnicowymi inspektorami szkolnymi wynika, że zabezpieczenie dłuższej opieki w szkołach uczniom słabym oraz tym, których rodzice pracują popołudniowo może w dużym stopniu wpłynąć na poprawę wyników

Poznanianka o Chopinie

Prof. Maria Jarecka, członkini Wielkopolskiego Studium Muzycznego, znana społeczniczka, bawiła w sierpniu w Lubniewicach na Ziemi Lubuskiej. Korzystając z pobytu w tej miejscowości licznych pensjonariuszy FWP, p. Jarecka wygłosiła 26 sierpnia, w sali miejscowego zamku, prelekcję o Fryderyku Chopinie, a następnie odśpiewała, przy własnym akompaniamencie, pieśń Chopina „Czemu sercu smutno”.

Prelekcji i koncertu wysłuchało około 300 osób. Na ogólne życzenie prelekcję powtórzono następnego dnia przez miejscowy radiowęzeł.

Kierownictwo FWP złożyło p. Jareckiej serdeczne podziękowanie za umilenie czasowiczom pobytu w Lubniewicach, a goście domów czasowych złożyli soliste liczne wyrazy uznania w postaci wiązanek kwiatów. (d)

(czeski, 12 l.); GONG — g. 10—12 „Wódz czerwonoskórych” (radz., 12 l.); g. 16, 18 i 20 „Strachy Zamku Spessart” (NRF, 16 lat); GRUNWALD — g. 17, 30 i 20 „Madame Sans-Gêne” (włoski, 18 l.); GWIAZDA — g. 10, 30, 13 i 15, 30 „Kryptonia Cicero” (USA, 12 l.); g. 18 i 20 „Długa młodość cioci” (węg., 16 l.); HUTNIK — nieczynne; KOSMOS — g. 19, 30 „Wakacje nad morzem” (rumuński, 9 lat); MALTA — g. 15 i 19 „Przemienienie z wiatrem” (USA, 12 l.); OLIMPIA — g. 10 i 12 „Chcemy się bawić” (ang., 16 l.); g. 15, 17, 30 i 20 „Nie jedźcie stokrotek” (USA, 12 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „O czymś innym” (czeski, 16 l.);

nauczania, a także na lepsze rezultaty w zakresie wychowania. Bo przecież w półinternatach dzieci nie tylko odbierają lekcje, lecz biorą udział w rozmaitych zajęciach oraz kółkach zainteresowań.

Zorganizowanie w naszym mieście choćby po jednym półinternacie w każdej dzielnicy należałoby chyba powierzyć Komitetom Rodzicielskim, które wykazują się jak najlepsze wyniki w pracy społecznej. W ub. r. np. w szkole nr 66 dyżury w świetlicy czynnej do godz. 17 pełnili właśnie członkowie Komitetu Rodzicielskiego. Tym samym uniknięto kłopotów finansowych za opłacanie nauczycieli. Sporo też dzieci mogłoby pokrywać pełną stawkę za wyżywienie. (a)

W reportażym SKRÓCIE

• Jest przy ul. Słowackiego u zbiegu z ul. Roosevelta, strzeżony parking dla samochodów. Zgodnie ze swym przeznaczeniem plac ten czynny jest całą dobę, a więc i nocą. Tylko dziwne, że dyżurujący tu pracownik Miejskiego Przedsiębiorstwa Usług Samochodowych musi przebywać wieczorem w swej budce przy świetle lampy... naftowej, chociaż o 5 metrów dalej stoi zelektryfikowany kiosk „Ruchu”.

Czyżby kierownictwo MPUS nie brało pod uwagę, że z parkingu korzystać także goście zagraniczni, mieszkający w „Merkurym”? (e)

• Coraz przyzwoitszy wygląd parku przy samolocie-pomniku w pobliżu Mostu Marchlewskiego nie odstrasza wandalów od grasowania w tej okolicy. Ostatnio — jak zauważyliśmy — nieznany sprawca (lub sprawcy) zniszczył istniejącą przed samolotem kamienną tablicę pamiątkową. Inni dobierają się do samego samolotu. Widoczne są już na nim ślady prób demontażu...

Sądymy, że częstsze wizyty funkcjonariuszy MO w tej okolicy pozwoliłyby ochronić obiekt przed niszczeniem, a może nawet ująć sprawców chuligańskich czynów. (c)

Koncert Operatki



W minioną niedzielę zainaugurowano w Poznaniu imprezę z okazji obchodów Miesiąca Odbudowy Kraju i Stolicy. Jeden z koncertów odbył się staniem Miejskiego Komitetu SFOS i Poznańskiej Operatki na estradzie przy Pałacu Kultury. Koncertowi przysłuchiwały się tłumy poznaniaków. W ramach imprezy wystąpiła orkiestra Operatki pod dyktando Stanisława Renza (na zdjęciu górny) oraz liczni soliści i chór. Dolne zdjęcie to fragment występu Jadwigi Kurzewskiej, której towarzyszył chór Operatki.

Fot. (2) — K. Przychodźki

50 lat na scenie

Jubileusz S. Orzechowskiego

W minioną niedzielę scena Teatru Polskiego stała się miejscem nie tylko kolejnego spektaklu, lecz również niecodziennego wydarzenia w życiu naszego środowiska kulturalnego. Jubileusz 50-lecia pracy artystycznej obchodził w tym dniu jeden z dobrze widzom znanych aktorów naszego miasta — Stefan Orzechowski.

Pamiętamy go jako Radosława w „Ślubach panienskich”, jako męża w „Uczcie morderców” czy hrabiego Cavarshama w „Mężu idealnym”. W dniu jubileuszu Stefan Orzechowski wystąpił w roli Ciaputkiewicza — w „Grubych rybaczach” M. Bałuckiego.

Długo trwała owacja zgromadzoną publicznością — przy podniesionej kurtynie — przez zgromadzonych na scenie, po przedstawieniu kolegów i przedstawicieli władz. Do ich gorących oklasków dołączały się — niemniej serdeczne — brawa całej widowni. Do rąk jubilatki wędrowały coraz to nowe wiązanki kwiatów, niektóre przywiezione aż z odległych krajów Polski.

Stefan Orzechowski, który debiutował w łódzkim teatrze w 1912 roku ma dzisiaj przyjechał na scenach całego kraju. Deszczem gratulacyjnym i listom nie było więc końca, nadeszły one m. in. również od byłych kolegów St.

Polowanko

Stojąca na skrzyżowaniu ulic Gwardii Ludowej i Niedziałkowskiego grupa 10-letnich chłopców zabawiła się w swoisty sposób. Z proc ostrzeliwała kamieniami przechodniów. Gdy trafiona ofiara chwyciła się za bolące miejsce „myśliwi” wybuchali gromkim śmiechem. Nikt ze starszych nie chciał przeszkadzać w tej bawie, co błąd niebezpiecznej zabawy. Byli zresztą nawet i tacy wśród starszych, których to bawiło.

A przecież o nieszczęście łatwo. Moment i kamień może trafić w oko. Czy wtedy dopiero będziemy interweniować i tłumaczyć dzieciakom, że są inne pożyteczniejsze od polowania na ludzi zabawy?

Orzechowskiego ze słynnej „Reduty”.

W imieniu zespołu kolegów przemówił dyrektor Poznańskich Teatrów Dramatycznych Marek Okopiński. Kierownik miejskiego Wydziału Kultury, J. Dembski, wręczył jubilatowi nagrodę Ministra Kultury i Sztuki oraz Wydziału Kultury Prezydium RN Poznania. Ogromny kosz kwiatów wraz z serdecznym listem nadesłał również I sekretarz KW PZPR J. Sztydiak. (wch)

doredaktora

• *awst*

Ieszcze o pewnym zakazie

Trudno podzielić opinie czytelnika podpisanego E. K. („Głos Wielkopolski”, 27. 8. 64), że zakaz nalewania mleka do butelek jest niesłuszny. Zakaz ten jest bardzo słuszny i przez wielu od dawna był oczekiwany. Krótko dla czego: 1. nalewanie mleka do butelki trwa z reguły dłużej niż do banki; rano, kiedy wszyscy się spieszą, nie jest to bez znaczenia. 2. nalewanie mleka do butelki odbywa się z reguły nad stągwią z mlekiem i to, co ścieka po butelce wpada z powrotem do stągwi. co ze względów higienicznych jest niedopuszczalne.

W. P.

(Nazwisko i adres znane redakcji)

RED.: Idąc śladem poprzedniego listu (p. E. K.), twierdzimy nadal, że wydane zarządzenie nie jest słuszne. Po prostu — Wydział Handlu Prezydium RN poszedł po najmniejszej linii oporu. Naszym zdaniem można by mleko przelatywać do butelki, gdyby tylko znalazło się w sklepie odpowiednie naczynie, nad którym należałoby tę czynność wykonywać. W takim przypadku dąłoby się zapobiec sytuacji opisanym w powyższym liście. Jesteśmy zatem przekonani, że Wydział Handlu ponownie przeanalizuje sprawę i zechce wydać odpowiednią poprawkę do pierwotnego polecenia.

INFORMUJEMY

Komisja Zdrowia i Opieki Społecznej DRN Jeżyce zaprasza na otwarte posiedzenie, które poświęcone będzie ocenie Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium DRN za I półrocze br. oraz omówieniu planów dalszej pracy. Posiedzenie odbędzie się dzisiaj, o godz. 17, w Przychodni przy ul. Mickiewicza 31.

Plenarne zebranie ZBoWiD Jeżyce odbędzie się dzisiaj, o godz. 18, w sali przy ul. Słowackiego 8/10 (Wojewódzki Ośrodek Zdrowia). Zebranie będzie poświęcone 25-rocznicy wybuchu II wojny światowej.

Wyłączenie prądu nastąpi: 9 bm. w godz. 9—12 dla ulic: Kolejowej (od nr 28—40), Rutkowskiego (od Kolejowej do Findera), Łukaszczyka (od Rutkowskiego do Hibnera); w godz. 7—15 dla ulic: prawej strony pl. Kolegiackiego (od ul. Gołębiej), Za Bramką i Zielonej; 10 bm. w godz. 9—13, dla ulic: Hetmańskiej (nr nieparzyste od 1—27), Chociszewskiego (od Reymonta do Jarochońskiego), Jarochońskiego (od Chociszewskiego do Hibnera), Szymborskiej. (K5585)

odpowiadamy

Renata Przybyszewska. — Podajemy adres: Związek Młodzieży Socjalistycznej Komitet Wojewódzki Poznań, ul. Kościuszkowski 80a. (1815)

„Waż morski z Loch Ness” (ang., 16 l.).

WYSTAWY

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — „Architektura Bułgarii w rysunkach” — g. 10—21.

BWA — Stary Rynek — „Malarstwo i rysunek Jana Berdyszczaka” — godz. 10—18.

WOIT — Stary Rynek 10 — „W basenie pięciu mórz” — fotogramy Zbigniewa Zielenackiego — g. 9—17.

MUZEJA

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego nr 27/29) — g. 9—15.

„Waż morski z Loch Ness” (ang., 16 l.).

SZPITAL KLINICZNY im. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21).

POWIATOWA STACJA PR (ul. Kościuszkowski 103), tel. 86-86.

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20) tel. 544-44.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska 47. TYLKO DYŻUR NOCNY: Główna 53, Starołęcka 79, Winogrody, Swarzędzka 6, Ostroroga 6.